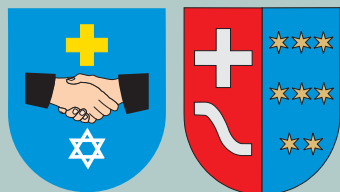


przeгляд



KOLBUSZOWSKI

„...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią...”

Leszek Kołakowski

Nr 123 • lipiec/sierpień 2003 • cena 1,50 zł

W numerze m.in.:

- ▶ Orkiestra grała w Niemczech
- ▶ Sąd Okręgowy w Tamobrzegu - poznajmy się...
- ▶ III Ogólnopolski Plener Malarski - zakończony...
- ▶ Dawni właściciele Kolbuszowej - cd
- ▶ Z dziejów kolbuszowskich szkół - cd
- ▶ Serwis informacyjny UMIG Kolbuszowa
- ▶ Nowy dyrektor L O
- ▶ IX sesja Rady Powiatu
- ▶ Zjazd sołtysów

Panorama Kolbuszowej



Kolbuszowski skansen.

Fot. Jan Skowroński

Ale to już było i nie wróci więcej...

Słowami piosenki z repertuaru Maryli Rodowicz zostali pożegnani absolwenci Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kolbuszowej podczas uroczystej akademii w Domu Kultury. Najlepsi z nich otrzymali stosowne świadectwa, nagrody, a ich rodzice – listy gratulacyjne.

cd. na str. 3



Tegoroczní absolwenci Gimnazjum Nr 2, im. Jana Pawła II w Kolbuszowej.

Wiele pracy przed starostą...

- Problemy jakie pojawiają się w powiecie kolbuszowskim po części wynikają z problemów Państwa, ale pozwolę sobie w tym miejscu je wyartykułować i pokazać w jakich płaszczyznach czeka nas praca. Do najważniejszych zaliczyłbym ogromne bezrobocie, krytyczny stan rolnictwa, niedofinansowanie służby zdrowia, niedofinansowanie szkolnictwa, fatalny stan dróg, brak tworzenia nowych miejsc pracy - uważa starosta Bogdan Romaniuk.



Wywiad ze starostą
czytaj na str. 7

Ktoś te pieniądze weźmie - c.d.

O dopłatach bezpośrednich i szansach rolników powiatu kolbuszowskiego po wejściu do Unii Europejskiej - czytaj na str. 18



Ostatnie żniwa przed wejściem do Unii. Ci rolnicy - Ludwik Korzenny z synem Andrzejem (Mazury gm. Raniżów) - mają szansę na przetrwanie.
Fot. B. Popek

Orkiestra grała w Niemczech

Kolbuszowska Orkiestra Dęta pod dyktando Pani Aleksandry Niezgoda w drugiej połowie czerwca gościła na 22 Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Malente, północne Niemcy, blisko granicy z Danią. Nasza Orkiestra była tam drugi raz (poprzednio w 2001 r.)

Kolbuszowscy muzycy dali kilka godzinnych koncertów występując jako zespół estradowy w samym Malente, sąsiednim Neukirchen i Eutin oraz prezentowali się wiele razy jako orkiestra marszowa zawsze wzbudzając ogromny zachwyt publiczności i samych organizatorów festiwalu.

Niestety był to zapewne ostatni występ tej orkiestry, która jest bardzo dobrze znana mieszkańcom naszego miasta i całej gminy. Pani Niezgoda nie jest już pracownikiem MDK, a nowy dyrektor Domu Kultury wbrew staraniom Pana Burmistrza Chmielowca wyrzucił Panią Kapelmistrza z zespołu i doprowadził do jego rozbitcia. Pani Niezgoda przez cały czas swojej pracy na stanowisku Dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej prowadziła ten zespół społecznie.

W uznaniu za działalność na rzecz kultury w naszym mieście, za osiągnięcia w dziedzinie chóralistyki, w pracy pedagogicznej oraz kapelmistrzowskiej (w krótkim czasie orkiestra stała się zespołem o znaczeniu europejskim), na wniosek Prezesa Zarządu PZChIO o/Rzeszów,

Pan Waldemar Dąbrowski Minister Kultury wyróżnił Aleksandrę Niezgodę odznaką Zasłużony Działacz Kultury. Wręczenie odznaczenia odbyło się 27 czerwca b.r. w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie.

Prezes i wiceprezes Orkiestry Dętej

P.S.

Na zebraniu orkiestry w dniu 4 lipca przedstawiony został warunek dalszego funkcjonowania zespołu w Domu Kultury. Warunkiem tym było podpisanie listy „lojalni” wobec nowego dyrektora i nowego kapelmistrza. Część muzyków nie zaakceptowała nowego kapelmistrza, bo już zdążyła go poznać. Nie mogła jednak obronić swojego zdania, bo dyrektor „już podjął decyzję” i nie pozwolił zespołowi zdecydować w tej sprawie. W związku z powyższym dla „nielojalnych” zaproponował granie poza Domem Kultury.

W wyniku zaistniałej sytuacji powstała potrzeba zorganizowania dla tej grupy ludzi chcących grać dobrą muzykę niezależnego zespołu, który kontynuowałby chlubne tradycje orkiestry. Niestety już nie w Domu Kultury.

Obecnie Pani Kapelmistrz organizuje wyjazd do Rzymu, do Papieża. Równocześnie prosi wszystkich życzliwych o pomoc i wsparcie finansowe w organizacji tego wyjazdu.

ORKIESTRA DĘTA

Na zaproszenie naszych zachodnich sąsiadów Orkiestra Dęta Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej 22 czerwca w niedzielę wzięła udział w Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Malente, mieście położonym w północnych Niemczech.

Kolbuszowscy muzycy wystąpili przed niemiecką publicznością z niemal półgodzinnym koncertem w amfiteatrze Kurpark i wzbudziła wśród niemieckich słuchaczy ogromny zachwyt.

Organizatorzy Festiwalu wyrazili głęboką nadzieję, że będą mogli gościć polskich artystów podczas sierpniowych uroczystości w mieście Bad Szwartau. Przeprowadzone zostały także wstępne rozmowy w sprawie udziału Orkiestry w kolejnej edycji przeglądu w roku 2004.

Przy okazji Międzynarodowego Festiwalu nasza orkiestra zagrała kilka koncertów w pobliskim Eutin i w ośrodku wypoczynkowym „Hangebarghorst” w mieście Neukirchen. Koncertując na ulicach miasta Orkiestra wielokrotnie przypominała mieszkańcom Malente o swoim pobycie.

Kolbuszowskich muzyków przyjmowano wszędzie z ogromną sympatią i gościnnością w niczym nie ustępującą przysłowiowej gościnności polskiej. Już pierwszego dnia niemiecki opiekun grupy Erich Eichhorn pokazał artystom znaną w całym Niemczech Galerię Szkoła, a wieczorami odbywały się spotkania przy muzyce.

Na wieść o koncertach kolbuszowskiej Orkiestry do Malente przybyła Ise Wienberg, nauczycielka z zaprzyjaźnionego z Kolbuszową Apensen. Przywiozła dla polskich muzyków gorące pozdrowienia od Burmistrza Apensen, Petera Sommera i zapewniła o jego ogromnym zainteresowaniu sierpniowymi koncertami Orkiestry Dętej w Bad Szwartau.

(-) Kolbuszowską Orkiestrą Dętą w Niemczech kierowała pani Aleksandra Niezgoda.

VIII OGÓRNOPOLSKI TURNIEJ ORKIESTR DĘTYCH W KOLBUSZOWEJ

Na kolbuszowskim rynku w niedzielę 29 czerwca po raz VIII odbył się Ogólnopolski Turniej Orkiestr Dętych. Jego organizatorami od lat są Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej i Polski Związek Chórów i Orkiestr oddział Rzeszów.

Celem Turnieju była nie tylko prezentacja i ocena dorobku artystycznego orkiestr, ale również wspólne doskonalenie warsztatu artystycznego i kultywowanie tradycji wspólnego muzykowania.

Występy muzyków oceniali: przewodniczący - Władysław Balicki- Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie, Franciszek Suwała - Dyrektor Artystyczny ds. Orkiestr PZChIO, Stefan Żuk - kapelmistrz Orkiestry Straży Granicznej w Nowym Sączu oraz Tadeusz Dobrowolski kapelmistrz Orkiestry Straży Granicznej w Przemyślu. Najważniejszymi kryteriami oceny były czystość brzmienia, frazowanie i dynamika, interpretacja oraz ogólny wyraz artystyczny. Dwie pierwsze nagrody przypadły w udziale świdnickiej Helikopters Brass Orchestra i Zakładowej Orkiestrze Dętej WSK-PZL z Rzeszowa. Druga nagroda trafiła do Orkiestry Dętej z Zaczernia. Dwie równorzędne III jury przyznało Gminnej Orkiestrze Dętej z Zarzeczka i Orkiestrze Dętej z Grodziska Dolnego. Nagrody dla najlepszych zostały ufundowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego i Urząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej.

Ogromną atrakcją tegorocznego Turnieju Orkiestr Dętych była „niespodziewana” wizyta Kory Jackowskiej, Jerzego Engela i Jerzego Maksymiuka. Kolbuszowscy widzowie bardzo szybko zorientowali się, że są oni sobowótami znanych gwiazd. Mimo to ich występ przyjęty został gorącymi brawami.

(-) Niestety w tegorocznym Turnieju Orkiestr ..., zabrakło Kolbuszowskiej Orkiestry Dętej

UWAGA!!! “PILNA WIADOMOŚĆ DLA OSÓB BEZROBOTNYCH I POSZUKUJĄCYCH PRACY

Kolbuszowski Inkubator Przedsiębiorczości pod patronatem Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej ogłasza nabór na szkolenie dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy.

W ramach szkolenia przeprowadzimy indywidualny test zawodowy, który określi Twoje predyspozycje zawodowe i pomoże Ci zaplanować karierę. Uzyskasz podstawowe informacje o rynku pracy, dowiesz się m.in. gdzie możesz szukać pracy i jak masz zachować się na rozmowie z pracodawcą. Pomożemy Ci napisać CV, życiorys i podanie o pracę. Przewidziane są również szkolenia w zakresie posługiwania się Internetem i wykorzystania go do poszukiwania pracy.

Szkolenia przeprowadzane są we współpracy z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Rzeszowie.

Osoby chętne do wzięcia udziału w szkoleniu zapraszamy do skontaktowania się z Biurem Kolbuszowskiego Inkubatora Przedsiębiorczości osobiście lub telefonicznie: Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 8, tel. (017) 22 70 258, 22 75 199, fax. 22 70 258, e – mail: inkubatorkolb@wp.pl

UWAGA!!! UDZIAŁ W SZKOLENIU BEZPŁATNY!!!ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!!!

A.P. i A. CH.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu – poznajmy się ...

Z dniem 1 lipca 2003 r., zgodnie z rozporządzeniem ministra Sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka, **Sąd Rejonowy w Kolbuszowej został przeniesiony do okręgu właściwości miejscowej (terytorialnej) Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**. Mieszkańcy z gmin: Kolbuszowa, Cmolas, Niwiska, Raniżów i Stary Dzikowiec nadal będą załatwiać większość swoich spraw sądowych – tak jak dotychczas – w Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej. Jednak w przypadkach złożenia środków zaskarżenia od orzeczeń wydanych przez sąd kolbuszowski, a także w sprawach dużej wagi, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu okręgowego (np. sprawy o zabójstwo, sprawy o rozwód) mieszkańcy tych gmin nie będą już udawać się (jak w latach ubiegłych) do Sądu Okręgowego w Rzeszowie, lecz – do Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

Decyzja ministra sprawiedliwości wzbudziła w samej Kolbuszowej, jak i w pozostałych gminach – kontrowersje i nieufność. Może w takiej sytuacji warto poznać się jak najszybciej, aby rozwiać obawy, a także zaspokoić ciekawość – odpowiedzią na pytanie, co te zmiany niosą korzystnego?

Według notowań w rankingu sądów, przeprowadzonym przez tygodnik „Wprost” (nr 18 z 4 maja 2003 r.), Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu został oceniany jako najlepiej i najsprawniej działający sąd w całej Polsce! To doskonała rękojmia w pełni odpowiedzialnego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Dla osób dochodzących swych racji w sądzie, krótkie okresy oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy i szybki przebieg procesu - są najważniejsze. W Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu tak rozumiana sprawność postępowania należy do najlepszych w kraju. Wymieniony sąd jest liderem z uwagi na doskonałą kadrę sędziowską i administracyjną, jak również bardzo dobre warunki pracy (nowoczesny i funkcjonalny, 11-kondygnacyjny budynek – z bardzo dużą ilością sal rozpraw).

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej, a tym samym: osoby załatwiające w nim swoje sprawy pozbawiony był od dawna wydziału pracy (został zlikwidowany wiele miesięcy temu, gdy Kolbuszowa znajdowała się w okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie). W związku z reorganizacją Prezes Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu zapewnia, że wkrótce (najpóźniej od 1 stycznia 2004 r.) w sądzie kolbuszowskim ponownie taki wydział będzie funkcjonował. Dzięki temu mieszkańcy Kolbuszowej i sąsiednich gmin będą mogli załatwić swoje sprawy sądowe z zakresu prawa pracy - na miejscu, nie zaś jeździć w tym celu do Sądu Rejonowego w Mielcu. Natomiast sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych (do rozpoznania tego rodzaju spraw, jako sądy pierwszej instancji, właściwe są wyłącznie sądy okręgowe) prowadzone będą obecnie w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu, zamiast - w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie.

Wydział ksiąg wieczystych w Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej jest niedoinwestowany. Sprawdzanie w księgach, bądź wystawienie właściwego zaświadczenia trwa przez to znacznie dłużej niż powinno. Prawdopodobnie w najbliższym czasie, dzięki inicjatywie Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, księgi wieczyste zostaną skomputeryzowane (ze środków z funduszu PHARE), co znacznie usprawni pracę w wydziale i obsługę zainteresowanych osób.

Wszystkie powyższe zmiany to dopiero - początek. Planowane są również dalsze, o których wkrótce poinformuję. W imieniu Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu wyrażam przekonanie, że nowa przynależność Sądu Rejonowego w Kolbuszowej przyniesie wiele korzyści dla mieszkańców wszystkich wymienionych gmin. Dla tych wymiernych korzyści warto (w razie sądowej potrzeby) dojechać do Tarnobrzega. To tylko kilkanaście kilometrów dalej niż do Rzeszowa...

Rzecznik Prasowy Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu
Zygmunt Dudziński

Absolwenci 2003

Ale to już było i nie wróci więcej...

Okolicznościowy program, w którym młodzież zaprezentowała swoje niemałe zdolności taneczne i wokalne, wzbudził wspomnienia, refleksje, a niejednemu z obecnych iza się w oku zakręciła.

Jednak rozdanie świadectw nie oznacza rozstania ze szkołą. Absolwenci obiecują, że będą odwiedzać swoich wychowawców i nauczycieli. Mają też inną sposobność do wspomnień. Dzięki nietypowej publikacji – płycie CD – szkolna rzeczywistość z lat 2000 – 2003 została zatrzymana w czasie. Każdy uczeń otrzymał taką płytę w prezencie i może, nawet codziennie, powracać do najmilszych osób, miejsc, najciekawszych wydarzeń związanych z trzyletnim pobylem w szkole.

Wspomnienia przybrały formę podróży pociągiem, którym kieruje główny maszynista (dyrektor i jego zastępca), w obieraniu właściwego kierunku podróży pomagają mu wychowawcy i nauczyciele, a podróżnikami są uczniowie, którzy przez trzy lata zatrzymywali się na różnych stacjach, by przeżywać przeróżne przygody – wydarzenia szkolne.

Intencją osób odpowiedzialnych za powstanie publikacji – p. Krystyny Stygi i p. Anny Januszek – było takie ułożenie zdjęć, opisów, by każdy, kto otworzy płytę, mógł odnaleźć siebie, „swoje” miejsca i z przyjemnością wspominał pobyt w szkole.

Oto krótkie fragmenty strony głównej.

Anna Januszek, Krystyna Styga

*Stoi na stacji lokomotywa,
Konduktor wszystkich uczniów już wzywa.
Stoi i czeka,
Czeka i niecierpliw się.
Kto jeszcze tym pociągiem jechać chce?
W pierwszym wagonie – rocznik 1986,
W drugim – wszyscy z 1987 zmieścili się.
Siedem przedziałów – wszystkie miejsca zajęte –
W każdym wagonie wychowawca przejęty.
W pierwszym wagonie klasa III „a” -
Najmądrzejszych uczniów w szkole ma.
W drugim wagonie klasa III „b”
Młodym burmistrzem chwali się.
W trzecim - klasa III „c” i pan Sebastian,
Wciąż pokazy mody urządzają nam.
W czwartym wagonie klasa III „d”,
Co tylko niemieckiego uczy się.
W piątym wagonie klasa III „e”
W ekologii lubuje się.
W szóstym klasa III „f”,
Gdzie od DJ-ów roi się.
W siódmym wagonie klasa III „g” -
Ona najbardziej rozbrykała się.
Tych wagonów jest tylko dwa,
Ale wiem, że kolejne roczniki odjadą nim w dal.
Wkrótce wyruszymy w dalszą drogę,
Przeżyjemy z pewnością niejedną przygodę.
Uczyć się rzetelnie obiecujemy
I na laurach nie spoczniemy.
O gimnazjum nigdy nie zapomnimy,
Wszystkich nauczycieli bardzo lubimy.*

GENERALI TU S.A.

unieważnia druki o numerach:

40221003009, 40300000875,
KWIT 0030189, KWIT 0035735,
KWIT 0040451, KWIT 0040453.

III Ogólnopolski Plener Malarski - „Kolbuszowa 2003” - zakończony!

Tradycyjnie już, wraz z nadejściem wakacji, do Kolbuszowej przyjechali artyści – malarze. I tak oto rozpoczął się III Ogólnopolski Plener Malarski „Kolbuszowa 2003”. Popularność tej imprezy wzrasta z roku na rok, i to zarówno wśród profesjonalnych artystów, jak i uzdolnionej młodzieży, która bierze udział w warsztatach malarskich. W tym roku plener rozpoczął się **21 czerwca**, a zakończył **5 lipca**. Jak to się już stało zwyczajem, artyści - malarze znaleźli schronienie i wyżywienie w gościnnych murach kolbuszowskich szkół – organizatorów pleneru – Szkole Podstawowej nr 2 im. K. K. Baczyńskiego i Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II. A wszystko to stało się za sprawą dyrektorów obu szkół, czyli Jerzego Sitki i Mirosława Kaczmarczyka, którzy z wielkim zaangażowaniem przygotowali zaplecze dla uczestników tej imprezy. To wielkie przedsięwzięcie było możliwe do zorganizowania dzięki współpracy z Biurem Wystaw Artystycznych w Rzeszowie i Związkiem Polskich Artystów Malarzy i Grafików w Rzeszowie oraz z lokalnymi władzami, czyli Urzędem Miasta i Gminy w Kolbuszowej i przedstawicielami Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej. Skromne możliwości budżetowe naszego miasta zostały wzbogacone o fundusze pozyskane od sponsorów, którzy w ten sposób stali się również fundatorami pleneru.

W warsztatach malarskich, które towarzyszą plenerowi, wzięło udział 39 dzieci i młodzieży, przede wszystkim z terenu miasta i gminy Kolbuszowa. Byli to uczniowie zarówno ze szkół podstawowych jak i z gimnazjów. Oto ich nazwiska: Łucja Cisek, Celina Czachor, Magdalena Czachor, Maria Dmytrow, Kinga Frankiewicz, Kinga Gniewek, Natalia Grabiec, Katarzyna Haptaś, Anna Hodór, Edyta Hrycyszyn, Anna Jadach, Dawid Januszek, Błażej Kardys, Zuzanna Kardys, Agnieszka Kiwak, Edyta Kornak, Urszula Kosiorowska, Klaudia Krudysz, Katarzyna Lelek, Agnieszka Lis, Izabela Mazur, Justyna Micek, Tomasz Mikołajewicz, Justyna Mokrzycka, Joanna Nowak, Aleksandra Ożóg, Michał Pierzchała, Ewa Płodzień, Paulina Preneta, Jadwiga Rzepka, Kamil Selwa, Wojciech Selwa, Magdalena Serafin, Alicja Sitko, Marcelina Siwiec, Barbara Starzec, Piotr Starzec, Monika Styga, Izabela Wasik. Każdego dnia przyszli artyści – plastycy pracowali pod czułym okiem profesjonalnych twórców. Zajęcia z młodzieżą prowadzili: Leszek Kuchniak – perspektywa zbieżna, Jacek i Adam Spisaccy – studium postaci i projekt ubioru, Janina Ożóg-Czarnowska i Maria Siteń – martwa natura, Eugeniusz Geno Małkowski i Izabela Wiszniowska – portret oraz praca zbiorowa pod tytułem „Kolbuszowa”, Jacek Niewieczerał i Cyprian Biełaniec – zasady szkicowania oraz Barbara Śliwińska-Grzonkowska – ołówki w pracy artysty malarza. Tą liczną grupą dzieci i młodzieży opiekowały się panie: Urszula Hrycyszyn, Magda Kornak i Marta Skowrońska-Sitko. Dzięki hojności sponsorów młodzież miała zagwarantowane wszelkie niezbędne materiały do pracy, czyli: ołówki różnej twardości, pastele, farby plakatowe, zestawy pędzli i oczywiście szkiełki oraz papiery do malowania. Na

młodych artystów oprócz twórczej i satysfakcjonującej pracy, czekały liczne niespodzianki, między innymi wycieczka po okolicy Kolbuszowej czy „Dzień świra”. Został on zorganizowany przez Jacka i Adama Spisackich oraz Jacka Niewieczerała. W czwartek, 3 lipca, po ulicach Kolbuszowej przemaszerał barwny korowód różnych postaci w strojach zaprojektowanych przez młodych adeptów sztuki. Na zajęciach uczyli się oni bowiem między innymi o tym, jak rysować postać, jak zachować proporcje. Po wykonaniu właściwego szkicu, narysowaną postać „ubierali” w zaprojektowany przez siebie strój. Plastyczne wizje tych działań to właśnie bajeczne postaci, które krążyły ulicami Kolbuszowej podczas „Dnia świra”. Spośród tych „przebierańców” niezależne jury wybrało najoryginalniejsze, najzabawniejsze, najpiękniejsze przebranie i postać. Na zwycięzców czekały nagrody, a wszyscy młodzi uczestnicy parady zakończyli ten dzień wyjazdem do Mc Donalda, do Rzeszowa, którego właściciel jest jednym ze sponsorów pleneru.

Oprócz zajęć z młodzieżą, a raczej przede wszystkim, artyści – malarze pracowali nad swoimi dziełami sztuki. Jedna z prac, zgodnie z regulaminem zostanie podarowana szkole i umieszczona w Galerii Gimnazjalnej G-2. W ten sposób galeria wzbogaci się o kolejne 19 obrazów, bo tytuł artystów gościło w Kolbuszowej. Byli wśród nich: Krystyna Suss-Aksamit – komisarz pleneru – z Rzeszowa, Janina Ożóg-Czarnowska z Rzeszowa, Stanisław Wiśniewski z Krakowa, Maria Siteń z Rzeszowa, Barbara Śliwińska-Grzonkowska z Wrocławia, Katarzyna Czuchonowska z Rzeszowa, Cyprian Biełaniec z Rzeszowa, Jacek Niewieczerał z Bełchatowa, Jan Stanisław Wozowicz z Mielca, Leszek Kuchniak z Rzeszowa, Izabela Wiszniowska z Warszawy, Eugeniusz Geno Małkowski z Warszawy, Roman Raczek z Gorlic, Robert Ingłot z Rzeszowa, Wojciech Trzyna z Rzeszowa, Jacek Spisacki i Adam Spisacki z Białej Podlaskiej, Ewa Szczęsna-Sienkiel z Lublina oraz nasz – kolbuszowski artysta – plastyk, inicjator tego pleneru, tak jak i poprzednich – Maksymilian Starzec.

Wszystkie prace można było podziwiać na roboczym wernisażu, który zakończył III Ogólnopolski Plener Malarski „Kolbuszowa 2003”. Ta niecodzienna wystawa połączyła zarówno twórców jak i odbiorców sztuki, zbliżyła jednocześnie do siebie wszystkich miłośników malarstwa – niestety to poplenerowe spotkanie zakończyło ponad dwutygodniowy pobyt artystów – plastyków w naszym mieście. Pozostaną po nich wspomnienia i obrazy pełne „tajemniczości, która czyni dzieło artystycznie wielkim” – jak powiedział Josef Capek. A z mistrzami pędzla i malarstwem spotkamy się już wkrótce na poplenerowych wystawach w Rzeszowie, Mielcu i Kolbuszowej. Za rok natomiast będziemy mogli obserwować jak „rodzi się” sztuka, jak powstają kolejne obrazy, jak artyści „powołują do życia światy urojone” podczas - IV Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego „Kolbuszowa 2004”.

Magda Kornak

OGŁOSZENIE

Urząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej,
36-100 Kolbuszowa, ul. Obrońców Pokoju 21,
tel.: (0-17) 22-71-333, 74-44-238

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA DOSTAWĘ:
węgla - 75 t
koksu - 12 t

na sezon grzewczy 2003/2004.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego pok. 19.

Termin składania ofert upływa dnia **27.08.2003 o godz. 8⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia **27.08.2003 o godz. 9⁰⁰** w siedzibie zamawiającego pok. nr 1.

Burmistrz Miasta i Gminy w Kolbuszowej INFORMUJE

ze na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miasta i Gminy Kolbuszowa,
ul.Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art.35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami [jedn.tekst Dz.U.Nr.46 poz.543 z póź.zm] wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Wieleńce oznaczonych nr.ew.1480/37 i 1477//3 przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym i bezprzetargowym.

**Burmistrz Miasta i Gminy
Kolbuszowa**

INFORMACJA

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM

- pełni dyżury w Starostwie
Powiatowym,

pokój Nr 221a, I piętro
w każdy piątek tygodnia w godz. 12⁰⁰ - 14⁰⁰.

Serdecznie zapraszamy członków stowarzyszenia i osoby zainteresowane jego działalnością, wszystkich szukających pomocy i chcących nieść pomoc innym.

SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



Z Obrad Rady Miejskiej

26 czerwca 2003 roku odbyła się X sesja IV kadencji Rady Miejskiej.

Porządek Obrad obejmował między innymi: Informacje o działalności Burmistrza MiG w okresie między sesjami, informacje o współpracy policji, straży pożarnej i zarządu lasów, informacje na temat służby zdrowia, informacje o działalności przedszkoli w gminie oraz podjęto uchwałę o wysokości opłaty stałej za świadczenia przedszkoli. Ponadto Rada podjęła uchwały: w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej, w sprawie ustalenia szczegółowych zasad wydawania i cofania pozwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania i ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych na terenie MiG Kolbuszowa, w sprawie zmian w budżecie oraz uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użyczenie byłej Szkoły Podstawowej w Hucie Przedborskiej na rzecz Caritas Diecezji Rzeszowskiej.

SPRAWOZDANIA I INFORMACJE

W części informacyjnej sesji Burmistrz Miasta i Gminy Kolbuszowa Zbigniew Chmielowiec omówił swoją działalność w okresie między sesjami, poinformował o odwołaniu Pani Aleksandry Niezgoda ze stanowiska Dyrektora Domu Kultury oraz o powołaniu na to stanowisko Pana Wiesława Sitko dotychczasowego Dyrektora Przedszkola w Widełce. Następnie Komendanci Policji, Straży Miejskiej, Straży Pożarnej, OSP i Straży Leśnej omówili działalność swoich jednostek zwracając uwagę na potrzeby finansowe niezbędne do dobrego funkcjonowania tych instytucji.

Sytuacje w służbie zdrowia analizował Dyrektor SP ZOZ w Kolbuszowej Zbigniew Strzelczyk. Omówił on świadczenia zdrowotne udzielane przez SP ZOZ w Kolbuszowej i jego placówki, przedstawił plany na przyszłość związane z restrukturyzacją niektórych oddziałów szpitalnych w celu eliminacji niekorzystnych, deficytowych wyników finansowych i realizację dalszych remontów związanych z modernizacją szpitala. Poinformował, że SP ZOZ mimo niższych niż w 2002 roku przychodów utrzymuje płynność finansową i nie posiada zobowiązań wymagalnych w stosunku do dostawców. W dyskusji odpowiadając na pytanie Radnego Jana Fryca zapewnił, że nie przewiduje na razie żadnych zwolnień personalnych.

Natomiast na temat funkcjonowania przedszkoli w MiG Kolbuszowa głos zabrał Dyrektor Zespołu Oświatowego Pan Ryszard Haptaś oraz Dyrektorzy poszczególnych przedszkoli, którzy omówili funkcjono-

wanie swoich jednostek. Na koniec wypowiedzi dyrektorów podsumowała Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Opieki Społecznej i Zdrowia Ewa Wójcicka, która zwróciła uwagę na konieczność dalszego utrzymania w przedszkolach logopedy i zajęć z gimnastyki korekcyjnej.

OPLATA STAŁA ZA ŚWIADCZENIA PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ PRZEDSZKOLI

W kolejnym punkcie porządku obrad radni przyjęli uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłaty stałej, jaką budżet miasta dopłaca do pobytu każdego dziecka w przedszkolu w wysokości 84 zł miesięcznie. Oprócz opłaty stałej rodzice pokrywają w całości koszt produktów spożywczych użytych do przygotowania posiłków.

WYGAŚNIĘCIE MANDATU

Radni rozpatrując projekt uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu Radnego Stanisława Mazura dyskutowali rozpatrując opinie prawne. Jednakże z pisma Komisarza Wyborczego jednoznacznie wyni-

ka, że radny nie może, zarządzać działalnością gospodarczą prowadzoną z wykorzystaniem mienia komunalnego, a taką jest Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu, której Prezesem jest Radny Stanisław Mazur. W związku z tym radni stosunkiem 9 głosów za do 4 głosów przeciw przy 5 wstrzymujących przyjęli uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie mandatu Radnego Stanisława Mazura.

UŻYCZENIE BUDYNKU SZKOŁY W HUCIE PRZEDBORSKIEJ DLA CARITAS DIECEZJI RZESZOWSKIEJ

Na sesji Rada wyraziła również zgodę na oddanie w użyczenie na okres 10 lat nieruchomości zabudowanej budynkiem Szkoły Podstawowej w Hucie Przedborskiej, stanowiącej własność Miasta i Gminy Kolbuszowa na rzecz Caritas Diecezji Rzeszowskiej w celu prowadzenia terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych.

STANOWISKO RADY MIEJSKIEJ W SPRAWIE PODLEGŁOŚCI ADMINISTRACYJNEJ KOLBUSZOWSKIEGO SĄDU

W związku ze zmianą podległości administracyjnej Sądu Rejonowego w Kolbuszowej pod Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, w interpelacjach i wolnych wnioskach Rada Miasta przyjęła jednogłośnie stanowisko w sprawie utrzymania dotychczasowej, sprawdzonej formy funkcjonowania sądownictwa powszechnego – podległości administracyjnej Sądu Rejonowego w Kolbuszowej pod Sąd Okręgowy w Rzeszowie i zadecydowała, iż stanowisko to zostanie przesłane na ręce Premiera RP Leszka Millera.

KW

O G Ł O S Z E N I E O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

1. Burmistrz Miasta i Gminy w Kolbuszowej ul. Obrońców pokoju 21 36-100 Kolbuszowa tel. /0-17/ 2271-333 działając w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r. (Dz. U. Nr 76, poz. 344 z 1994 r. z póź. zm.) ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę jednego zestawu komputerowego, oraz oprogramowania biurowego.
2. Termin realizacji zamówienia - do 25.08.2003 r.
3. Uproszczoną specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej ul. Obrońców pokoju nr. 22 w godzinach od 730 do 1530. Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest Stanisław Lubera tel./0-17/ 2271-333 wew. 350, kom. 607609803
4. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy składać w siedzibie tut. Urzędu pok. nr 13. Koperta powinna być oznaczona „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na dostawę sprzętu komputerowego i oprogramowania biurowego”. Termin składania ofert upływa dnia 19.08.2003 r. o godz. 900.
5. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego pok. nr 1 w dniu 19.08.2003 r. o godz. 930.
6. W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający następujące warunki:
 - nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych
 - spełniają wymogi określone w uproszczonej specyfikacji istotnych warunków zamówienia
 - spełniają warunki zawarte w art.22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych.
7. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
8. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu zgodnie z art.27 b ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych.
9. Nie dopuszcza się ofert wariantowych, częściowych i równorzędnych.

Droga w Świerczowie

14 lipca br. oddano do użytku odcinek drogi w Świerczowie o długości 674 m. Droga była budowana w okresie od 05.05.2003 r. do 05.07.2003 r. przez Przedsiębiorstwo Molter Sp. z o.o. z Rudnej Małej k/Rzeszowa. Wykonawca wzmocnił istniejącą nawierzchnię, wykonał nową na poszerzeniach oraz pogłębił i wykonał nowe rowy. Inwestycja była współfinansowana z środków Unii Europejskiej w ramach programu SAPARD. Koszt inwestycji wyniósł 524.066,32 z czego 247.839,66 to pomoc finansowa z SAPARD-u.



droga w Świerczowie przed remontem

... i po remoncie



STUDENCI PRZECIWKO NARKOTYKOM I WYPADKOM – CZYLI BEZPIECZNE WAKACJE

13 lipca br. na stadionie sportowym w Kolbuszowej Samorząd Studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego zorganizował Piknik Rodzinny pod hasłem „*Studenci przeciwko narkotynom i wypadkom – czyli bezpieczne wakacje*”.



Od lewej: Wice Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Gil, dyrektor MDK Wiesław Sitko, Marzena Styga, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek, z-ca Burmistrza MiG Kolbuszowa Jan Zuba i prowadzący imprezę członek Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Rzeszowskiego Rafał Głodowski.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 16⁰⁰ blokiem edukacyjnym dla dzieci. Studenci tłumaczyli jak bezpiecznie poruszać się po drogach rowerem oraz jakie zasady obowiązują w ruchu drogowym. Następnym ciekawym punktem programu, jaki przygotowali studenci był konkurs dla dorosłych, w którym studenci zmierzali się z mieszkańcami Kolbuszowej w 4 kategoriach: cięcie pnia piłą „twoja – moja” na czas, wbijanie gwoździ na czas, rzut pniem w dal, oraz przecinanie siekierą zapałki wzdłużna czas. Zwycięzcami okazali się przedstawiciele naszego miasta, których w nagrodę studenci zabrali do baru. O godzinie 19⁰⁰, prezentacja rozpoczęła Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, który

współorganizował niedzielną imprezę. Na początku Zastępca Burmistrza Jan Zuba podziękował wszystkim za współpracę i zaangażowanie w realizacji Pikniku. Następnie zaprezentowała się grupa taneczna działająca przy MDK – KOLIBRY. Wystąpił również kabaret „RADOCHA – Kobiety wyzwolone” oraz zespół NECRO SEARCH. W trakcie występów Panie z Miejskiego Domu Kultury zorganizowały konkurs „Kolorowa buźka” polegający na malowaniu twarzy dzieci i ich rodziców specjalnymi kredkami.

W kolejnej odsłonie zaprezentowały się rzeszowskie zespoły studenckie WOLFGANG i WSK.

KW

Na to Cię stać! Najniższe ceny!

Hurtownia "AGA"

I SKLEP FIRMOWY SAMOOBSŁUGOWY

zapraszają Państwa na codzienne zakupy
artykułów spożywczych i przemysłowych

oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7⁰⁰ - 20⁰⁰, w sob. 7⁰⁰- 15⁰⁰

Zapraszamy



przegląd

POWIATOWY

● STAROSTWO ● RADA ● POWIAT ● STAROSTWO ● RADA ● POWIAT ● STAROSTWO ● RADA ●

Wiele pracy przed starostą...

Z Bogdanem Romaniukiem, starostą powiatu kolbuszowskiego, rozmawia Benedykt Popek.

Praca starosty, jak często można zauważyć rozpoczyna się rano a kończy późnym popołudniem lub wieczór. Nie starcza więc panu czasu na piłkę nożną...

- Każdy, kto chce by jego praca przynosiła oczekiwane efekty musi poświęcić na nią wiele czasu, niejednokrotnie kosztem przyjemności. To prawda, że na piłkę nożną nie mam czasu, ale zapewne pan słyszał, że kto rękę do pluga przykłada, wstecz się nie ogląda.

Jak pracownicy Starostwa przyjęli zmianę na stanowisku starosty, a co za tym idzie zmianę pracodawcy?

- Przeproszam panie redaktorze, ale o to należałoby zapytać pracowników. Myślę jednak, że normalnie ponieważ pracownicy samorządowi wiedzą doskonale, że w ich pracy zmiany takie następują co jakiś czas, gdyż starosta to osoba kadencyjna, z chwilą zakończenia kadencji zazwyczaj odchodzi.

Na ile prawdziwe są informacje rozpowszechniane o tzw. „czystkach” w Starostwie?

- Uważam, że każdy człowiek będący na odpowiedzialnym stanowisku musi brać pod uwagę, że będzie w swojej pracy podejmował również decyzje niepopularne. Reorganizacji urzędu Starostwa, która według Zarządu i Rady była niezbędna nie można w żaden sposób utożsamiać z tzw. „czystkami”.

Czym zajmował się starosta w pierwszych miesiącach swojego urzędowania?

- Analizując okres tych kilku miesięcy skupię się na rzeczach najistotniejszych dla mieszkańców naszego powiatu. Po pierwsze stabilizacja w Radzie Powiatu, która pozwala właściwie funkcjonować Zarządowi i staroście. Po drugie zakończenie inwestycji budynku administracyjnego Starostwa oraz Oddziału Nefrologii Szpitala Powiatowego. Ponadto plan i realizacja szeregu inwestycji powiatowych: budowa Oddziału Ratownictwa Medycznego w szpitalu – koszt ok. 750 tys. zł, remonty Osrodków Zdrowia w Niwiskach, Ostrowach Tuszowskich, Cmolasie, Lipnicy, Wilczej Woli – koszt ok. 80 tys. zł, modernizacja i budowa dróg powiatowych: Majdan Królewski – 1 mln zł, Cmolas - Niwiska – 220 tys. zł, Dzikowiec – 320 tys. zł, Kolbuszowa – 250 tys. zł, Raniżów – 130 tys. zł. **Inwestycje na**

drogach są realizowane przy udziale gmin za co w imieniu Zarządu na ręce wójtów przy tej okazji składam podziękowanie. Dodatkowo uzyskaliśmy program na drogi pozwalający zatrudnić 7 osób bezrobotnych, którzy przy drogach powiatowych koszą trawę na poboczach i w rowach, oraz wycinają krzaki. W naszym powiecie potrzeba wielkiej odpowiedzialności i determinacji, by wyjść z zagrożeń, którego dotyczą. W tym miejscu chcę poinformować o tym, że wspólnie z dyrektorem SP ZOZ, przy współpracy Rady Społecznej ZOZ przystąpiliśmy do opracowania programu naprawczego dla naszego szpitala wiąże się to z sytuacją w jakiej znalazła się służba zdrowia w naszym kraju. **Pragnę jeszcze dodać, że to wszystko może być realizowane dzięki dobrej współpracy w Zarządzie, w Radzie Powiatu, a także między gminami a powiatem.**

Dobra współpraca z członkami Zarządu i przewodniczącym Rady, coraz lepsza współpraca z niemal wszystkimi radnymi Rady Powiatu, sukcesy w kontynuowaniu inwestycji powiatowych i uchwalenie budżetu powiatu na 2003 r. niemal jednogłośnie, podobnie jak absolutorium – dowodzą o unormowaniu się sytuacji w powiecie. Czy są jeszcze jakieś niepokoje o których się nie mówi głośno?

- Tak, niepokojąca jest planowana kwota zadłużenia Powiatu na rok 2003, która wynosi 6 milionów zł, przy 18 milionowym budżecie powiatu, biorąc pod uwagę jeszcze kryzys Państwa śmiem twierdzić, że ta kadencja będzie naprawdę bardzo trudna. Stąd jawi się ogromne wyzwanie dla obecnej Rady Powiatu, Zarządu i starosty.

Największe problemy powiatu oprócz jego zadłużenia to...

- Problemy jakie jawią się w powiecie kolbuszowskim po części wynikają z problemów Państwa, ale pozwolę sobie w tym miejscu je wyartykułować i pokazać w jakich płaszczyznach czeka nas praca. Do najważniejszych zaliczyłbym ogromne bezrobocie, krytyczny stan rolnictwa, niedofinansowanie służby zdrowia, niedofinansowanie szkolnictwa, fatalny stan dróg, brak tworzenia nowych miejsc pracy. Jak pan zauważa panie redaktorze



wiele pracy przed starostą a myślę, że i dla kolejnych jej wystarczy.

Czy powiat nie za dużo angażuje się finansowo na rzecz niepowiatowego Uniwersytetu Rzeszowskiego w Weryni, a za mało na rzecz zaniedbanych szkół powiatowych?

- Osobiście uważam, że dzieło organizowania Uniwersytetu w powiecie kolbuszowskim należy kontynuować. Powiem więcej, nie wolno zaprzepaścić. Powiat dalej dofinansowuje Uniwersytet Rzeszowski, w tym roku w kwocie 70 tys. zł. z przeznaczeniem na modernizację budynku byłego POM-u pod potrzeby Instytutu Biotechnologii. UR złożył deklarację, że w tym roku od października ruszają studia magisterskie, a od przyszłego kierunku biotechnologii. Niemniej jednak o własnym zadaniu jakim jest prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych nie wolno zapominać i z równie wielkim zaangażowaniem o nie dbać. W tym roku przeprowadzone zostaną remonty we wszystkich szkołach powiatowych, m.in. sali gimnastycznej w ZST i ZSA-E w Weryni, wymiana okien w LO, rozbiórka kominów w CKP i ZSA-E. W chwili obecnej rozpoczęliśmy bieżące remonty szkół na które uzyskaliśmy program pozwalający zatrudnić 24 osoby bezrobotne z powiatu kolbuszowskiego.

Jak wygląda współpraca z samorządami gmin z terenu powiatu?

- Z perspektywy tych kilku miesięcy, które minęły twierdzą, że współpraca układa się dobrze. Co miesiąc spotykamy się na konwentach w poszczególnych gminach, gdzie podejmujemy szereg problemów ponadgminnych. Wspólnie z burmistrzem i wójtami chcemy

Wiele pracy przed starostą...

cd. ze str. 7

powołać do życia Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego, oraz Związek Międzygminny, dla których wyzwaniem będzie godny udział w redystrybucji środków z funduszy strukturalnych.

Realizowane są zapewne wspólne zadania powiatu i gmin. Jak to wygląda na dzień dzisiejszy.

- Razem z burmistrzem i wójtami już jako związek międzygminny złożyliśmy wniosek o środki z Unii Europejskiej na budowę około 100 km dróg powiatowych, na kwotę 10 mln. Euro.

Pańskie wykształcenie teologiczne pomaga, czy raczej utrudnia sprawowanie urzędu starosty?

- Ustawa o pracownikach samorządowych nie wyklucza możliwości, by starostą powiatu była osoba z wykształceniem teologicznym. Jeśli zaś chodzi o pana pytanie to zdecydowanie mogę odpowiedzieć, że zdobyte wykształcenie pomaga mi odpowiednio wartościować i rozstrzygać trudne sprawy samorządowe.

Przepowiednie pana przeciwników o tym, że pan jako zbyt młody i mało doświadczony samorządowiec nie podola problemom powiatu, jak widać się nie sprawdziły.

- Odpowiadając panu na to pytanie posłużę się teologią: ja w przepowiednie nie wierzę, bo albo się wierzy w Boga albo w przepowiednie. Jeżeli zaś chodzi o przeciwników modłę się za wszystkimi.

Kończąc naszą rozmowę czego mam życzyć panu staroście?

Mądrości w rozwiązywaniu trudnych problemów powiatu.

Tego więc panu życzę. Dziękuję za rozmowę.



Radnej Rady Powiatu
w Kolbuszowej

Władysławie RUTCZYŃSKIEJ

wyrazi głębokiego współczucia z
powodu śmierci

MAMY

składają
Przewodniczącą Rady
i
Starosta Kolbuszowski

Wszystkim przyjaciółom i znajomym,
którzy wzięli udział w pogrzebie mojej

MAMY

Augustyny SITKO

dzieląc się ze mną i moją rodziną bólem
po Jej stracie
składam serdeczne
podziękowania

Władysława Ruteczyńska

Wizyta u Sąsiadów

W dniach od 4 do 6 lipca br. miała miejsce wizyta przedstawicieli Powiatu Kolbuszowskiego w Słowacji, w okresie Lewocza. Spotkanie to było odpowiedzią na podobną wizytę Słowaków z okazji dni Kolbuszowej.



Na zdjęciu od lewej: wiceburmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, starosta Lewocki Josef Kalavsky, burmistrz Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec, premier Słowacji Mikulas Dzurinda, starosta kolbuszowski Bogdan Romaniuk, pracownik Starostwa Wiesław Walat.

Starostwo Kolbuszowskie podtrzymuje nawiązaną współpracę powiatu z okresem Lewockim przed laty. Wizyta przygotowana przez słowackich gospodarzy miała wyjątkowy przebieg. Prócz spraw merytorycznych, które zwykle towarzyszą takim spotkaniom już na miejscu, tym razem okazało się, że polska delegacja uczestniczyć będzie w pielgrzymce Słowaków na „Marianką Horę”. Marianą Hora dla Słowaków jest tym, czym dla Polaków Częstochowa – miejscem najważniejszego sanktuarium Maryjnego. Zaskoczeniem dla polskiej strony był również fakt, że w tej pieszej pielgrzymce na Marianą Horę uczestniczyć będą Prezydent Słowacji **Rudolf Schuster** i Premier **Mikulas Dzurinda**. I tak się też stało. W niedzielę 6 lipca po oficjalnym powitaniu w starym Ratuszu w Lewoczy Prezydenta, Premiera i oficjalnych gości w tym i naszej delegacji wszyscy udali się na Marianą Górę by uczestniczyć we Mszy Świętej.

Współpraca powiatów kolbuszowskiego i lewockiego będzie się rozwijać – uzgodniono współpracę kulturalną, wymianę grup młodzieżowych, zespołów folklorystycznych i kontakty gospodarcze. Czas pokaże ile uda się z tego zrealizować. Lewocza to stolica Spiszu. Warto wziąć pod uwagę w urlopowych wozajach wizytę w tej ziemi, tak dobrze i pięknie obdarzonej przez naturę. Ziemię pełną zabytków uczynionych ludzka ręką jak chociażby największy w Europie zamek – Spiski Hrad i piękny wystrój lewockich kościołów, ołtarz dłuta mistrza Pawła, nauczyciela naszego Wita Stwosza.

Wizyta w tej ziemi, która przez kilka wieków należała do Polski to również spotkanie z naszą historią – w Lewoczy miało miejsce spotkanie potężnych Jagiellonów, kiedy to rządili w kilku państwach środkowej Europy jednocześnie. Zapraszamy.

Wiesław Walat



Ostatnie prace wykończeniowe przed budynkiem Starostwa - układanie kostki brukowej.
Fot. B. Popek

IX Sesja Rady Powiatu

Czternasto punktowy porządek obrad dziewiątej sesji radni przyjęli bez zmian. Sesję prowadził przewodniczący **Józef Kardyś** przy pomocy wiceprzewodniczącego **Andrzeja Wojnasa**, w obecności 15 radnych, Zarządu Powiatu, kierowników wydziałów Starostwa, szefów jednostek podległych, przedstawicieli partii politycznych PSL, SLD, oraz zaproszonych gości w tym radnego Sejmiku Wojewódzkiego **Stanisława Kościelnego**.

Z PRAC ZARZĄDU POWIATU

Realizując drugi punkt porządku obrad starosta **Bogdan Romaniuk** złożył krótkie sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od ostatniej sesji. Zarząd podjął w tym czasie 27 uchwał, m.in. w sprawie rozwiązania umowy o pracę z Franciszkiem Bełzem – kierownikiem Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Zarząd mimo, iż w pełni doceniał pracę pana Bełza na tym stanowisku, jednak chcąc przestrzegać prawo zobowiązany był do podjęcia takiej uchwały (z mocy art. 5, ust. 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne). Pan Bełz prowadził i prowadzi dalej działalność gospodarczą, w związku z powyższym Zarząd był z mocy prawa zobowiązany do rozwiązania umowy o pracę z kierownikiem. Na to stanowisko został powołany Janusz Kita.

Uchwałą z dn. 13 czerwca Zarząd zatwierdził sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kolbuszowej za 2002 r. Uchwałą z dn. 25 czerwca zlecone zostały dodatkowe roboty przy Starostwie firmie RESBUD S.A., których wartość wynosi 11 tys. zł. Środki te zostaną wykorzystane na zwiększenie ilości miejsc na parkingu Starostwa. Zarząd spotkał się również z przedstawicielami PKS, którzy zapewnili że niebawem przystąpią do remontu budynku dworca PKS.

W okresie od poprzedniej sesji, dzięki szczególnym zabiegom obu starostów i dyrektora SP ZOZ na konto budżetu powiatu wpłynęły środki w kwocie 375 tys. zł. z przeznaczeniem na Ratownictwo Medyczne. Wpłynęła też decyzja ministra finansów zwiększająca subwencję drogową o kwotę 150 tys. zł.

SYTUACJA NA RYNKU PRACY

Kierowniczką Powiatowego Urzędu Pracy **Maria Wesołowska** przedstawiła sprawozdanie dotyczące sytuacji na rynku pracy w powiecie kolbuszowskim w 2002 r. i pięciu miesiącach 2003 r. I tak, na koniec maja br. liczba bezrobotnych w naszym powiecie wynosiła 5 502 osoby, w tym 2 801 kobiet. W gminie Kolbuszowa 2 162 osoby (w tym z prawem do zasiłku 344), Majdan 1 039 (130), Cmolasy 777 (122), Raniżów 524 (95), Dzikowiec 522 (65), Niwiska 478 (82). Z ogólnej liczby bezrobotnych 838 osób pobiera zasiłek (tj. 15,2% ogółu). W porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 230 osób, a o 357 osób mniej pobiera zasiłek (1

205 osób pobierało zasiłek w maju 2002 r.). Na koniec kwietnia br. stopa bezrobocia w powiecie wynosiła 17,3%, w województwie 16,8%, w kraju 18,4%.

Jeśli chodzi o absolwentów to w omawianym okresie zarejestrowanych zostało ich 205, w tym 86 po raz pierwszy. W tym samym czasie zostało wyłączonych z ewidencji 250 absolwentów, w tym 90 z powodu podjęcia pracy. Na koniec maja br. zarejestrowanych było 279 absolwentów, w tym po szkołach wyższych 29, policealnych i średnich zawodowych 101, liceach ogólnokształcących 43, zasadniczych zawodowych 96, pozostałych 10.

Realizując oferty pośrednictwo pracy skierowało na rozmowy kwalifikacyjne do pracodawców 651 osób. Zatrudnienie ostatecznie znalazło 307 bezrobotnych i poszukujących pracy. Najwięcej ofert było w zawodach: pracownik biurowy, sprzedawca, kierowca samochodu ciężarowego, maliorat, robotnik gospodarzy, robotnik placowy i robotnik budowlany. Zatrudnienie znalazło również 7 osób niepełnosprawnych na stanowiskach: dozorca, sprzątaczką, robotnik gospodarzy, pomoc kuchenna, praczką, pracownik księgowości.

Podczas dyskusji nad sprawozdaniem radny **Władysław Mytych** zapytał – na ile pomogły działania by zwiększyła się statystycznie liczba bezrobotnych, aby mogli oni uzyskać jednoroczne świadczenia zamiast półrocznego. W odpowiedzi kier. Wesołowska podała, że w wyniku organizowanych działań zarejestrowano dodatkowo 88 osób, jednak dalej jest to za mało. Wspomniała również że według projektu nowej ustawy, który o ile wejdzie w życie to od 1 stycznia 2004 r. to przy okresie pobierania zasiłku nie będzie już brana pod uwagę stopa bezrobocia tylko staż pracy i okres przebywania na zasiłku. Nieco kłopotliwe pytanie zadał radny **Adam Chlebowski**. Chciał wiedzieć ile osób pracuje w PUP i czy im grozi bezrobocie. Pani kierownik odpowiedziała, że w Urzędzie pracują 34 osoby.



Radny Adam Chlebowski przygotowuje się do zabrania głosu. Obok równie aktywna na sesjach radna Władysława Rutczyńska i radny Krzysztof Wrona.

SAPARD I ROLNICTWO W POWIECIE

W szóstym punkcie obrad Rada dokonała oceny aktywności programu SAPARD w powiecie kolbuszowskim i oceny stanu rolnictwa. Rada wysłuchiwała sprawozdań oraz informacji na ten temat przygotowanych przez kierownika Zarządu Dróg Powiatowych **Eugeniusza Szczebiwilka**, przedstawiciela Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa **Krzysztofa Mokrzyckiego**, kierownika Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego **Aleksandra Szafrana** i Powiatowego Lekarza Weterynarii **Józefa Futymy**.

Według informacji przedstawionych przez p. Mokrzyckiego Biuro Powiatowe ARiMR w Kolbuszowej w wyniku powierzenia w marcu br. dodatkowych obowiązków, tj. przekazywania niezbędnych informacji o programie SAPARD i funduszach strukturalnych potencjalnym beneficjentom przystąpiło do pozyskiwania chętnych rolników mogących skorzystać z tego programu.

cd. na str. 10



W sesjach Rady Powiatu zawsze uczestniczą szefowie jednostek podległych i zaproszeni goście. Od lewej: kom. powiatowy PSP Józef Halat, pow. insp. sanitarny Henryk Balamut, zast. kom. powiatowego Policji Mieczysław Margański, prac. ARiMR Krzysztof Mokrzycki. Fot. B. Popek.

IX Sesja Rady...

cd. ze str. 9

mu. Chęć skorzystania z SAPARD-u wykazało 22 rolników, w tym restrukturyzacją i modernizacją produkcji mleka 11 rolników, modernizacją produkcji trzody chlewnej i drobiu 6 rolników, i zwiększeniem różnorodności produkcji gospodarstw rolnych 7 rolników. Spośród tych 22 rolników z którymi przeprowadzono indywidualne rozmowy na temat programu SAPARD, oraz po wypełnieniu listy sprawdzającej czy gospodarstwa spełniają warunki i mogą ubiegać się o dofinansowanie, niestety tylko 3 rolników odpowiadało stawianym wymaganiom. – Na około 4 tys. gospodarstw w powiecie tylko z trzema wchodzimy do Unii. Jest to stanowczo za mało – stwierdził przewodniczący Rady Józef Kardys.

Radny **Dariusz Bździkot** zwrócił się do kier. Szafrana z zapytaniem czy przewidywane są jakieś zmiany w systemie dopłat dla rolników. Kierownik na razie o zmianach nie słyszał. – Dopłaty mogą być ograniczone do 50% jeżeli będą ograniczone środki z budżetu krajowego. Wszystko zależy od zbudowania systemu AJAKS, który niestety jest wdrażany z opóźnieniem. Jest to niepokojące. Tutaj są opóźnienia w stosunku do krajów w których ten system funkcjonuje.

Wicestarosta **Waldemar Macheta** pytał kierownika – jak odbiera połączenie mleczarni kolbuszowskiej z mleczarnią w Trzebowniku. Zdaniem kier. Szafrana – dobrze się stało, że rolnicy przeszli do spółdzielni w Trzebowniku i dobrze się stało, że spółdzielnia ta chciała przejąć tych dostawców. Inni dostawcy mleka z powiatu, z gmin Cmolasy i Niwiska przechodzą do Spółdzielni Mleczarskiej w Radomiu, ponieważ OSM Mielec łączy się w holding z mleczarnią w Radomiu. W tym przypadku nie wiadomo czy na tym zyskają.

SKOŁY MAJĄ PŁYNNOŚĆ FINANSOWĄ

Informacje o funkcjonowaniu szkół ponadgimnazjalnych przedstawili dyrektorzy: **Tadeusz Kubiś** z Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych, następnie **Edward Mazur** z Zespołu Szkół Technicznych. Mimo zaproszenia w sesji nie uczestniczył dyr. Liceum Ogólnokształcącego Wacław Leśniak ani jego zastępca.

Radna **Stanisława Stec** jako przewodnicząca Komisji Oświaty poinformowała iż – na ostatnim posiedzeniu komisji przeanalizowana została sytuacja ZSA-E i ZST, natomiast sytuację LO przedstawiła pokrótce kier. BOJSP Bogusława Bryk, ponieważ nie było przedstawiciela tej szkoły mimo zaproszenia. Dużo uwag skierowanych zostało pod adresem właśnie tej szkoły i dobrze by było gdyby w przyszłości taki kontakt był.

SKARGA LENARTÓW ODRZUCONA

Największe emocje, nie tylko u radnych uczestniczących w sesji wywołał ósmy punkt obrad: Podjęcie uchwały w sprawie skargi Jolanty Lenart na Starostę Kolbu-

szowskiego. W związku ze skargami pani pedagog Jolanty Lenart (z dn. 28.05.03 r.), radnych powiatu Zbigniewa Lenarta, Władysława Mytycha, Ryszarda Łeptucha i Krzysztofa Wrony (z dn. 28.05.03 r.), oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej w osobie Jerzego Biesiadeckiego (z dn. 02.06.03 r.), wniesionych na Starostę Kolbuszowskiego do Wojewody Podkarpackiego w Rzeszowie, w sprawie przeniesienia pedagogów szkolnych ze szkół do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, w odpowiedzi Dyrektor Generalny Urzędu działający z upoważnienia Wojewody pismem z dn. 10.06.03 r. odesłał powyższe skargi do przewodniczącego Rady Powiatu – celem załatwienia według właściwości, czyli rozpatrzenia ich przez Radę Powiatu.

Skarga pani Lenart zanim trafiła na sesję była rozpatrywana przez dwie właściwe komisje merytoryczne Rady Powiatu: Komisję Rewizyjną i Komisję Oświaty. Komisja Rewizyjna – jak relacjonował jej przewodniczący **Wojciech Mrocza** – po dokładnej analizie uznała skargę pani Lenart za niezasadną. Przeciwnego zdania był tylko jeden jej członek radny Mytych. Podobnie skargę za niezasadną uznała Komisja Oświaty, o czym poinformowała przewodnicząca Stanisława Stec. Ustosunkowując się na sesji do opinii Komisji Rewizyjnej radny Mytych stwierdził m. in., że jego zdaniem nie jest ona merytoryczna a polityczna. W odpowiedzi starosta Romaniuk wyjaśnił, iż jego zdaniem – skarga pani Lenart jest źle sformułowana. Powinna to być skarga na czynności starosty, ponieważ decyzji odnośnie pedagogów starosta jeszcze nie podjął. Może więc to skargę pani Lenart, radnych i SLD można uznać za polityczną, gdyż jest przedwczesna skoro nie ma decyzji lecz czynności.

Radny **Zbigniew Lenart**, który pojawił się na sesji dopiero przed tym punktem obrad zabierając głos w sprawie skargi swojej żony wyznał m. in., że – w poradni brakowało pedagogów przez cztery lata. Był prosty sposób załatwienia tej sprawy. Są pedagodzy stażyści, absolwenci, z refundacji z UP, można było by przyjąć tych trzech pedagogów i rozwiązać problem poradni. Zatem używanie tego argumentu jest moim zdaniem zupełnie niezasadne. Mówiąc te słowa radny Lenart chyba sobie zapomniał, że przez cztery lata był starostą, i wtedy pewnie też zapomniał sobie problem pedagogów w ten sposób załatwić.

Następnie radny Lenart odczytał specjalnie przygotowane przez siebie wystąpienie w sprawie pedagogów i zasadności skargi swojej żony. Z uwagi na jego ważność i obszerność zamieszczamy go w odrębnym artykule. Po krótkiej dyskusji w której wzięli udział przewodniczący Rady, starosta i radca prawny, po odczytaniu projektu uchwały wraz z dołączonym do niej uzasadnieniem (je też publikujemy odrębnie) Rada Powiatu zdecydowaną większością głosów uznała skargę Jolanty Lenart za niezasadną. Za oddaleniem skargi głosowało 10 radnych, przeciw 3 (Lenart, Mytych, Wrona), wstrzymało się od głosu 2.

Komentując wystąpienie radnego Lenarta na sesji, oraz całe jego zaangażowa-



Radny Lenart podczas wystąpienia w sprawie przeniesienia pedagogów ze szkół do poradni.

nie w tej sprawie, oraz w sprawie wyboru dyrektora LO, niektórzy radni podczas kuluarowych rozmów zauważyli iż – po raz kolejny udowodnił on z jakim poświęceniem i determinacją potrafi walczyć jako radny o dobro ... swojej żony. Takich radnych – do brych mężów to szukać ze świecą.

UCHWAŁY DOTYCZĄCE FINANSÓW

Trzy kolejne punkty obrad dotyczyły spraw finansowych powiatu. Zgodnie z prośbą wicestarosty Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w wysokości 5 tys. zł. dla Miasta i Gminy Kolbuszowa na dokumentację projektową przebudowy skrzyżowania ulic Obrońców Pokoju i Św. Brata Alberta w Kolbuszowej. Następnie Rada podjęła uchwałę w sprawie określenia zadań powiatu, na które przeznaczają się środki PEFRON w wysokości 240 846 zł. przekazane przez prezesa Zarządu tego funduszu samorządowi powiatowemu na realizację zadań w 2003 r. Trzecia podjęta uchwała dotyczyła zmian w budżecie powiatu na 2003 r.

INTERPELACJE I SPRAWY RÓŻNE

Radny Zbigniew Lenart zwrócił się o informację odnośnie ilości osób zatrudnionych w Starostwie i jednostkach powiatowych od 1 stycznia br. Radnego **Krzysztofa Wronę** interesowały prace przygotowawcze do rozpoczęcia inwestycji zagwarantowanych uchwałą budżetową na drogach powiatowych. Przewodniczący Józef Kardys prosił o wyjaśnienie dlaczego ścięte przy poboczych drzewa leżą w rowach. Na te oraz inne pytania radnych odpowiedzi udzielali dyrektor ZDP, starosta i wicestarosta.

W ostatnim punkcie obrad Rada Powiatu podjęła również stanowisko w sprawie podległości Sądu Rejonowego w Kolbuszowej pod Sąd Okręgowy w Rzeszowie.

Benedykt Popek

W związku z rozpowszechnianiem przez pewne osoby nieprawdziwych informacji odnośnie przeniesienia pedagogów ze szkół powiatowych do Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej, oraz jednostronnemu przedstawianiu tego problemu przez redakcję miesięcznika „Ziemia Kolbuszowska” zamieszczamy materiały, które pozwolą szanownym Czytelnikom na obiektywne poznanie tej sprawy.

BP

Pedagodzy będą lepiej wykorzystani – c.d.

D O K U M E N T Y

" ... nie dobiec, ale jest dobre, że ma, że potrafił ... " J. Kłoczek

**PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNA
W KOLBUSZOWEJ**

Agencja Usług Rozwojowych, ul. 11-go Listopada 18, 37-100 KOLBUSZOWA, TEL. 15 810 10 10, FAX 15 810 10 10
PPR/17-62/2003 Kolbuszowa, 2003-06-17

**STANOWISKO RADY PEDAGOGICZNEJ
PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ W KOLBUSZOWEJ
W SPRAWIE ZATRUDNIENIA PEDAGOGÓW**

Na posiedzeniu w dniu 20 maja 2003r. Rada Pedagogiczna większością głosów pozytywnie zopiniowała propozycję zwiększenia zatrudnienia o trzech pedagogów.

Obecnie zatrudnienie w poradni 8 pracowników pedagogicznych, w tym :

- 4 psychologów
- 2 pedagogów
- 2 logopedów.

W rejonie działania (6 gmin) zamieszkuje 19.115 dzieci i młodzieży do 19 r.ż. Potencjonalne obciążenie jednego specjalisty wynosi 2.389. Tymczasem według wskaźników MENIS nie powinno przekraczać 1450 uczniów, aby placówka miała szansę na bieżąco spełniać oczekiwania klientów, świadcząc pomoc psychologiczno-pedagogiczną.

Projekt zmian od 1 września br.

1. Pedagog:

- na terenie Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni 6 godz. realizowanych w 2 dni w tygodniu,
- na terenie poradni - 14 godz. realizowanych w 3 dni w tygodniu.

Przebieg czynności :

- diagnoza pedagogiczna, interwencje w środowisku szcziła,
- pomoc psychologiczno-pedagogiczna na terenie Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni,
- profilaktyka uzależnień oraz innych problemów dzieci i młodzieży,
- wspomaganie wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży, efektywności uczenia się, nabywania i rozwijania umiejętności negocjacyjnego rozwiązywania konfliktów i problemów oraz innych umiejętności z zakresu komunikacji społecznej.

2. Pedagog:

- na terenie Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej- 7 godz. realizowanych w 2 dni w tygodniu,
- na terenie poradni - 13 godz. realizowanych w 3 dni w tygodniu.

Przebieg czynności :

- diagnoza i terapia pedagogiczna, interwencje w środowisku szcziła,
- pomoc psychologiczno-pedagogiczna na terenie Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej,
- udział w zespołach orzekających,
- wspomaganie wychowawczej i edukacyjnej funkcji rodziny i szkoły.

3. Pedagog:

- na terenie Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej - 10 godz. realizowanych w 2 dni w tygodniu,
- na terenie poradni - 10 godz. realizowanych w 3 dni w tygodniu.

Przebieg czynności :

- diagnoza i terapia dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi,
- udział w zespołach orzekających,
- wspomaganie wychowawczej i edukacyjnej funkcji rodziny i szkoły,
- pomoc psychologiczno-pedagogiczna na terenie Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

**PRZEDSIĘWZIĘCIE
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNE
LTP/17-62/2003
mgr Elżbieta Mikulajczyk**

Kolbuszowa, dnia 28.05.2003 r.

Jolanta Lenart
nauczyciel - pedagog szkoły
Liceum Ogólnokształcące

**PODKARPAKI URZĄD WOJEWÓDZKI
Województwo Świętokrzyskie
Wojewódzki Urząd Pracy i Inicjatyw
Data Wypłaty: 02-05-2003
Lp. 392 podpis**

Sz. Pan
Jan Kurp
Wojewoda Podkarpacki
W Rzeszowie

Niniejszym wnoszę skargę na decyzję Starosty Kolbuszowskiego z dnia 15.05.2003 r. likwidującą stanowiska pedagoga szkolnego w szkołach prowadzonych przez powiat kolbuszowski tj. Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej i w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni, i proszę o jej unieważnienie.

Decyzja ta, niezrozumiała i społecznie szkodliwa, została podjęta z naruszeniem prawa. Nie była także poprzedzona konsultacjami z organem sprawującym nadzór pedagogiczny, środowiskiem oświatowym - w tym z zainteresowanymi szkołami - i statutowymi organami powiatu.

Z poważaniem
Lenart

Wojewoda Jan Kurp (SLD) odesłał skargi do Rady Powiatu.

293 P. Skowid

**KOLBUSZOWA URZĄD WOJEWÓDZKI
Rada Powiatowa
w Kolbuszowej
ul. Janka Byłoty 14-15 Kolbuszowa**

Sz. Pan
**Jan Kurp
Wojewoda Podkarpacki
w Rzeszowie**

**Podkarpacki Urząd Wojewódzki
w Rzeszowie
KANCELARIA OGÓLNA
Wydano: 2003-06-05
Podpis**

Z poważaniem
*Przewodniczący RP SLD
Jerzy Białogłowski*

W pełni popieramy skargę Rady Powiatu na decyzję starosty kolbuszowskiego z dnia 15.05.2003 r. której zlikwidował stanowisko pedagoga szkolnego w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej i Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

**KOLBUSZOWA URZĄD WOJEWÓDZKI
w Rzeszowie
KANCELARIA OGÓLNA
Wydano: 2003-06-05
Podpis**

Z poważaniem
*Przewodniczący RP SLD
Jerzy Białogłowski*

Kolbuszowa 02.06.2003

Proponowane godziny pracy pedagogów w powyższym projekcie po analizie Zarządu mogą ulec zmianie.

W obronie interesu Jolanty Lenart oraz jej męża Zbigniewa Lenarta sta-
nęło SLD (kolbuszowskie).

Wystąpienie Radnego Zbigniewa Lenarta

Na IX sesji Rady Powiatu w dniu 30 czerwca br. w sprawie rozpatrzenia skargi Jolanty Lenart na Starostę Kolbuszowskiego

Szanowni Państwo spodziewam się wyników głosowania. Pozostaje mi te wyniki uszanować. Każdy pan ma swojego prawnika, któremu płaci. Każdy prawnik musi swojemu panu pracę wykonać należycie. A teraz drodzy państwo jedno odniesienie do jednego z często poruszanych argumentów. W poradni brakowało pedagogów przez 4 lata. W związku z tym wspinałomyślnie pan Romaniuk te trudności w pracy poradni zaspokoił tym oto wątpliwym sposobem. Szanowni państwo w poradni pedagogów brakowało od początku jak ona funkcjonuje. Był prosty sposób załatwienia tej sprawy. Są pedagogzy stażysty, absolwenci, z refundacji z UP (pani kierownik zapewne zaakceptuje) można było by przyjąć tych trzech pedagogów i rozwiązać problem poradni. Zatem używanie tego argumentu jest moim zdaniem zupełnie niezasadne. Na wypadek gdyby mnie miało nie być przygotowałem sobie wystąpienie w tej sprawie i je odczytam:

Skarżona decyzja starosty kolbuszowskiego została podjęta z naruszeniem usta-

wy o samorządzie powiatowym i ustawy o systemie oświaty. Zignorowała statut naszego powiatu, dobre obyczaje i kulturę polityczną. Starosta nie jest organem prowadzącym szkoły i placówki oświatowe. Nie może sam na podstawie nie sprawdzanych informacji zmieniać tego systemu a tak należy rozumieć ograniczenie dostępu młodzieży szkół prowadzonych przez powiat do pomocy psychologiczno-pedagogicznej w skutek likwidacji etatów pedagogów szkolnych w szkołach ponadgimnazjalnych. W szczególności został naruszony art. 5 ust.7 ustawy o systemie oświaty określający zadania organu prowadzącego oraz art. 34a ust. 4 mówiący, że organ prowadzący nie mający uprawnień nadzoru pedagogicznego w sprawach dydaktyczno – wychowawczych a powiat nie ma takich uprawnień może występować z wnioskami do dyrektora szkoły lub organu sprawującego nadzór pedagogiczny w tym przypadku Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Takiego wniosku czy zapytania nie było. Rady Pedagogiczne zainteresowanych szkół nie opinio-

wały arkuszy organizacyjnych, w których na jednoznaczne polecenie starosty dyrektorzy szkół nie uwzględnili etatów pedagogów szkolnych. Ten fakt potwierdzili dyrektorzy na posiedzeniu statutowej komisji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Przypomnę, że brak opiniowania arkusza organizacyjnego szkoły lub placówki oświatowej przez Radę jest również na tym etapie. Zwracam również uwagę na to (i to jest kuriozum), że o przygotowywaniu decyzji o której mówimy – pana Romaniuka nie informowano właściwej Komisji Rady ani Rady Powiatu, która jest organem prowadzącym dla szkół. Czy ktokolwiek z państwa o tym wiedział? O decyzji nie mino zamiaru nawet informować Rady. Tę sprawę przedstawił starosta z pracy Zarządu między sesjami. Potem wskutek tego co mówił pan radny Mytych starosta odstąpił od pierwotnych intencji w jakiejś tam mierze a w jakiej to się okaże we wrześniu. O cel pana Romaniuka, który zlikwidował etaty pedagogów szkolnych i tym dlatego nawet Rady o tym nie poinformował nie będę mówił. Ten cel Bogdana Romaniuka wszyscy znamy. Nie mogą się jednak zgodzić z tym, że w ferworze nienawiści do osób, osoba odpowiedzialna za tworzenie dobrego systemu w sposób głupi ten dobry system niszczy. Zwracam się więc do wysokiej Rady, aby każdy w swoim sumieniu, rozważeniu tej sprawy podjął decyzję. Ja oczywiście będę głosował za uznaniem zaskarżonej skargi.

Uzasadnienie

Załącznik do uchwały Rady Powiatu
w Kolbuszowej Nr IX/80/03
z dnia 30.06.2003 r.

Pani Jolanta Lenart w dniu 15 maja 2003 r. złożyła skargę na decyzję Starosty Kolbuszowskiego likwidującą stanowiska pedagoga w szkołach prowadzonych przez powiat kolbuszowski. W uzasadnieniu skargi podała, że decyzja Starosty o likwidacji stanowisk pedagogów w szkołach: Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej i Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni jest niezrozumiała, społecznie szkodliwa i podjęta z naruszeniem prawa. Zarzuciła również, iż nie była poprzedzona konsultacjami z organem sprawującym nadzór pedagogiczny, środowiskiem oświatowym – w tym z zainteresowanymi szkołami i statutowymi organami powiatu.

Skarga została skierowana do zaopiniowania na Komisję Oświaty i Komisję Rewizyjną Rady Powiatu Kolbuszowskiego. Na zarzuty podniesione w skardze wyjaśnienia składał Starosta Kolbuszowski.

Starosta wskazał, iż objęta skargą decyzja Starosty została podjęta w trybie art. 19 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (j.t. Dz. U z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.). Zgodnie z art. 91 d pkt 3 w/w ustawy wyłączną kompetencję w imieniu organu prowadzącego szkołę do wydawania decyzji w trybie art. 19 ust 1 posiada jednoosobowo Starosta. Odnośnie zarzutu braku konsultacji z

odpowiednimi organami stwierdzić należy, iż niniejsza decyzja nie wymaga uprzednich konsultacji. Konsultacjom i opiniom podlegają przed zatwierdzeniem przez Starostę arkusze organizacyjne szkół i wprowadzane do nich zmiany. Starosta winien przed ich zatwierdzeniem uzyskać opinię Kuratora Oświaty.

Na przedstawionych do zatwierdzenia Starości arkuszach organizacyjnych placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Kolbuszowski zawarte są informacje podpisane przez Dyrektorów Szkół o pozytywnym zaopiniowaniu przez Rady Pedagogiczne. Procedura opiniowania przez Nadzór Pedagogiczny jest obecnie w toku.

Odnosząc się do zarzutu społecznej szkodliwości przeniesienia pedagogów ze Szkół do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Starosta uzasadnił to dużym obciążeniem Poradni i długimi okresami oczekiwania na wizytę u pedagoga kierowanej młodzieży szkolnej. Należy pamiętać, że ponad 600 uczniów to uczniowie III klasy gimnazjum, którzy poprzednio byli uczniami szkół podstawowych. Obecnie uczniowie ci będą zgłaszać się po poradę do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej a nie do pedagogów w szkołach ponadgimnazjalnych.

Wobec ograniczonych możliwości finansowych powiatu i braku środków na dodatkowo etaty w Poradni przy pozostawieniu etatów

pedagogów w szkołach rozwiązaniem optymalnym jest przeniesienie Pedagogów do Poradni ze wskazaniem uzupełnienia etatu w Szkole. Sytuacja taka powoduje, że pedagogzy przeniesieni do poradni posiadają wymiar zatrudnienia 20 godzin tygodniowo. W Poradni przykładowo 13 godz. + uzupełnienie 7 godz. w szkole. Przy dopełnieniu etatu 7 godz. w szkole pedagog w takim wymiarze jest zatrudniony w szkole i podlega Dyrektorowi Szkoły oraz wchodzi w skład Rady Pedagogicznej. Za czas świadczenia pracy w szkole wynagrodzenie dla pedagoga obciąża fundusz wynagrodzeń danej placówki oświatowej.

Potwierdzenie zasadności i potrzeby społecznej objętej skargą decyzji starosty potwierdziła i w pełni poparła pani Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej.

Uznając przedstawioną argumentację i zgodność z prawem zaskarżonej decyzji Starosty zarówno Komisja Oświaty jak i Komisja Rewizyjna przegłosowały uznanie skargi za niezasadną.

Wobec powyższego tj. działania Starosty w granicach ustawowego umocowania i kierowania się przy podejmowaniu decyzji interesem społecznym i możliwościami finansowymi powiatu uznają się skargę za niezasadną a argumentację w niej zawartą za pozbawioną podstaw prawnych.

**Przewodniczący Rady Powiatu
Józef Kardys**

Nowy Dyrektor LO

Z dniem 1 września br. obowiązki dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej obejmie wieloletnia nauczycielka tej szkoły pani Wanda Jasińska. Dotychczasowy dyrektor Wacław Leśniak przejdzie na zasłużoną emeryturę.



Nowa pani dyrektor wie co trzeba zrobić, żeby podnieść prestiż szkoły. Fot. B. Popek

Wokół stanowiska dyrektora LO w ostatnich latach było wiele, mówiąc delikatnie niepotrzebnego zamieszania, przez co prestiż tej szkoły został mocno nadwyrężony. Źródłem tego zamieszania było zachowanie poprzedniego starosty Zbigniewa Lenarta zmierzające – przy pomocy odpowiednich osób i sposobów – do obsadzenia swojej żony Jolanty na stanowisku dyrektora tej szkoły. Z tego powodu, oraz wielu innych, podobnych powstał rozłam w ówczesnym Zarządzie Powiatu, który następnie przeniósł się na całą Radę Powiatu poprzedniej kadencji. W rezultacie nie pozwolono wtedy żonie starosty na objęcie tego stanowiska podlegającego przecież administracyjnie pod starostę. Pani Wanda Jasińska zaproponowana przez dyr. Leśniaka jako kolejna kandydatka na to stanowisko uzyskała akceptację większości członków Zarządu i pełniła z powodzeniem obowiązki dyrektora tej szkoły od 1 września 2001 r. do 31 sierpnia 2002 r.

Końcem marca br. dyr. Leśniak w związku z planowanym przejściem na emeryturę zapowiedział rezygnację z zajmowanego stanowiska. W tej sytuacji Zarząd Powiatu ogłosił konkurs na nowego dyrektora LO i powołał 12 osobową Komisję Konkursową, do której weszli przedstawiciele Powiatu, czyli organu prowadzącego: Elżbieta Wróbel – przewodnicząca komisji, Stanisława Stec i Dariusz

Bździkot, przedstawiciele Kuratorium Oświaty: Janina Wojtowska, Maria Warchoł i Zdzisław Sanocki, z Rady Pedagogicznej: Małgorzata Miąso i Adam Kozubal, przedstawiciele rodziców: Maria Cacał i Stanisław Frankiewicz (wybrani na ogólnym zebraniu rodziców w dn. 17 czerwca), przedstawiciele związków zawodowych: Bogdan Błat (ZNP) i Roman Rauch (NSZZ „Solidarność”).

Nie lada problem pojawił się przy wyłanianiu dwóch członków komisji reprezentujących rodziców. Pewne osoby nie chcąc dopuścić by rodziców reprezentował w komisji zasłużony dla tej szkoły przewodniczący Rady Rodziców doktor Mieczysław Maziarz, oraz przedstawicielka Zarządu Rady Rodziców pani Czesława Kubiś, (nie przychylnych pani Lenart) zorganizowały pospiesznie zebranie trójek klasowych - Rady Rodziców, na którym wybrano do komisji Stanisława Frankiewicza i Jana Wiącka przewodniczącą Rady Miasta i Gminy (przychylnych pani Lenart). Wkrótce potem radni Rady Powiatu Zbigniew Lenart i Ryszard Łeptuch, oraz panowie Frankiewicz i Wiącek pozwali Zarząd powiatu do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Tarnobrzegu (pозew z dn. 5.06.2003 r.) wnioskując o uchylenie decyzji Zarządu uznającej przewodniczącą Rady Rodziców przedstawicielem do komisji konkursowej. W tym miejscu należy jeszcze zaznaczyć, że doktor Maziarz jako przewodniczący Rady Rodziców z racji pełnienia tej funkcji wcześniej dwukrotnie był delegowany w skład komisji konkursowej wybierającej Zbigniewa Lenarta na dyrektora LO. Ponieważ wtedy Maziarz był przychylny Lenartowi więc Lenart pozwu nie wnosił.

W dniu 25 czerwca br. odbył się konkurs na dyrektora LO. Do udziału w nim zgłoszone zostały dwie kandydatki: Jolanta Lenart i Wanda Jasińska. W wyniku postępowania konkursowego wygrała pani Wanda Jasińska, która otrzymała 7 głosów, pani Lenart 5 głosów. Podkarpacki Kurator Oświaty nie wniósł zastrzeżeń wobec Jasińskiej jako kandydatki na dyrektora. **W dniu 10 lipca Zarząd Powiatu jednogłośnie podjął uchwałę o powierzeniu mgr Wandzie Jasińskiej stanowiska dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej na okres od 1 września 2003r. do 31 sierpnia 2008 r.**

Nowej pani Dyrektora gratulujemy.

Marcin Mazur

Odeszły na emeryturę

W bardzo miłej, serdecznej, można by powiedzieć rodzinnej atmosferze, w dniu 3 lipca br. pracownicy Starostwa Powiatowego pożegnali odchodzące na emeryturę panie **Grażynę Cichoń** – kierowniczkę Zespołu Uzgadniania Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, oraz **Barbarę Fryc** – inspektorę w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami. Obie panie były dobrymi, cenionymi pracownikami merytorycznymi.



Kwiaty od starosty dla pani Grażyny Cichoń.



Gratulacje za dotychczasową pracę od wicestarosty dla pani Barbary Fryc. Fot. B. Popek

Podziękowania za długoletnią pracę w Starostwie (wcześniej w Urzędzie Rejonowym), oraz pracę na rzecz lokalnej społeczności, w imieniu własnym i wszystkich obecnych pracowników Starostwa złożyli starosta Bogdan Romaniuk, wicestarosta Waldemar Macheta i sekretarz Elżbieta Wróbel.

ŚWIĘTO POLICJI

Od 1990 r., w nawiązaniu do tradycji II Rzeczypospolitej, Święto Policji obchodzone jest 24 lipca.

Tegoroczne obchody policyjnego święta w naszym powiecie odbyły się 23 lipca w Kolbuszowej. Tradycyjnie rozpoczęła je msza święta w kościele p.w. Wszystkich Świętych, w intencji policjantów, pracowników i emerytów Policji. Koncelebrze przewodniczył ks. proboszcz **Jan Gut**. Później, w świetlicy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, odbyła się część oficjalna uroczystości, w której udział wzięli: Podkarpacki Komendant Wojewódzki Policji nadinsp. **Józef Jedynak**, starosta kolbuszowski **Bogdan Romaniuk**, przewodniczący Rady Powiatu **Józef Kardys**, burmistrz **Zbigniew Chmielowiec**, wójtowie gmin z naszego powiatu: **Jerzy Wilk**, **Jan Niemczyk**, **Krzysztof Klecha** i **Potr Skiba**. Gośćmi uroczystości byli, współpracujący z nami na co dzień w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa obywateli: prezes Sądu Rejonowego w Kolbuszowej **Robert Stącel**, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. **Józef Halat**, prezes Powiatowego Zarządu Ochotniczych

Straży Pożarnych **Stanisław Kosiorowski**, oraz udzielający nam duchowego wsparcia w trudnej służbie – duszpasterz Policji garnizonu podkarpackiego **ks. Sławomir Kurc** i proboszcz **ks. Jan Gut**.



Nadinspektor (general) Józef Jedynak dziękuje przedstawicielom samorządów powiatu i gmin za wsparcie dla policji.

Uroczystość rozpoczęła się od życzeń i gratulacji dla Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji nadinsp. Józefa Jedynaka, który w dniu 9 lipca br. otrzymał z rąk prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego nominację generalską. Następnie sta-

rosta Bogdan Romaniuk, komendant wojewódzki nadinsp. Józef Jedynak i p. o. komendanta powiatowego kom. **Mieczysław Margański** wręczyli grupie wyróżnionych funkcjonariuszy odznaczenia państwowe i resortowe oraz awanse na wyższe stopnie policyjne.

Nadinsp. Józef Jedynak złożył serdeczne podziękowania przedstawicielom samorządów powiatu kolbuszowskiego za po-

moc i wsparcie finansowe, jakiego od lat udzielają Policji, doposażając nas w sprzęt niezbędny do prawidłowego funkcjonowania oraz zakupując paliwo do radiowozów. Zaproszeni goście nie szczędzili miłych słów składając podziękowania za ofiarną służbę na rzecz poprawy bezpieczeństwa lokalnej społeczności oraz życząc kolbuszowskim policjantom dalszych sukcesów w pracy.

Rosnące zaufanie społeczne do naszej formacji, dobre oceny działań podejmowanych przez policjantów zobowiązują nas do dalszej wyjątkowej i sumiennej pracy. Pragniemy podziękować mieszkańcom powiatu kolbuszowskiego za zrozumienie dla trudnej służby, za pomoc w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa w naszej małej ojczyźnie jak też w działaniach wykrywczych. Dziękujemy też naszym bliskim, którym ta służba nie szczędzi stresów i niepokojów, że są przy nas w najtrudniejszych chwilach.

nadkom. Ewa Sęczkowska

Las widziany oczami dziecka



Nagrodę Starosty wręcza reprezentująca go, Członek Zarządu pani Stanisława Stec.

Taki był temat konkursu plastycznego zorganizowanego przez Nadleśnictwo Kolbuszowa i koło zakładowe Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa dla uczniów klas IV – VI szkół podstawowych znajdujących się w zasięgu terytorialnym działalności Nadleśnictwa.

Temat fascynujący i bliski dzieciom tego

regionu, bowiem większość z nich na co dzień widzi las, zna jego tajniki, bogactwa i podziwia jego piękno o każdej porze roku. Choćby z tego względu 240 uczniów z dużym zaangażowaniem przystąpiło do tego konkursu. Wykonali prace w różnych formatach i ciekawych technikach plastycznych. Można je było zobaczyć w dwóch miejscach: w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej w dniach od 6 do 14 czerwca, oraz w galerii Powiatowego Centrum Kultury „Podziemie” w budynku Starostwa na pokonkursowej wystawie prac plastycznych w dniach od 9 do 23 czerwca 2003 roku.

W dniu 6 czerwca podczas otwarcia wystawy, którego dokonał nadleśniczy **Kazimierz Kriger** odbyło się również uroczyste rozstrzygnięcie konkursu. Zaprozienia otrzymało 32 uczniów z 18 szkół powiatu nie tylko kolbuszowskiego: z Cmolasu, Hadykówki, Huciska, Kamienia, Kolbuszowej Nr 1, Nr 2, Kolbuszowej Dolnej, Kopci, Lipnicy, Mazurów, Mechowca, Spi, Stanisławskiego, Trzęsówki, Weryni, Wileczej Woli, Woli Raniżowskiej i Zielonki.

Komisja konkursowa przyznała pierwsze, drugie i trzecie miejsce oraz kilkanaście wyróżnień. Dodatkowo wyłoniono po trzy najlepsze prace wykonane przez czwartoklasistów, piątoklasistów i

sześcioklasistów. Pierwsze miejsce otrzymała **Joanna Wit** ze Szkoły Podstawowej w Lipnicy, drugie **Katarzyna Popek** ze Szkoły Podstawowej w Mazurach i trzecie **Michał Jadach** ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kolbuszowej.

Wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i cenne nagrody rzeczowe. Dodatkową atrakcją dla uczestników uroczystości były lody, ciastka, owoce oraz napoje chłodzące podane po zakończeniu imprezy.

Organizatorom konkursu należą się słowa uznania i podziękowania za wzorowe przygotowanie konkursu, dobrą organizację i cenne nagrody. Była to wspaniała przygoda i niezwykła lekcja przyrody dla uczniów i nauczycieli. Mamy nadzieję, że w latach następnych dzieci ze szkół naszego powiatu będą mogły uczestniczyć w podobnych imprezach zorganizowanych przez Nadleśnictwo Kolbuszowa.

Danuta Popek



Każdy ma w lesie swojego grzyba, tylko nie każdy idzie po niego - twierdzi zamilowany grzybiarz Aleksander Dziechciarz z Huty Przedborskiej (pierwszy z lewej).

Druga w powiecie kolbuszowskim ścieżka edukacyjno – wypoczynkowa jest już przekazana do użytkowania. Leśnicy zapowiadają, że jeszcze w tym roku zostanie oddana trzecia ścieżka w Porębach Dymarskich.

Ścieżka nad zalewem

Z inicjatywy Nadleśnictwa Kolbuszowa, w tym głównie młodego leśnika **Bartłomieja Pereta** – miłośnika, badacza i propagatora przyrody naszego regionu, przy pełnej akceptacji i zaangażowaniu nadleśniczego **Kazimierza Krigera**, jego zastępcy **Stanisława Pereta**, oraz innych osób przekazana została do użytku ścieżka edukacyjno – wypoczynkowa „Maziarnia”. Odtąd osoby przyjeżdżające nad zalew do Wilczej Woli, zwłaszcza z okolicznych miast będą mogły cieszyć się nie tylko obcowaniem z tamtejszą przyrodą, ale również wiele się o niej dowiedzieć. Będą też miały idealne miejsce do spacerów, palenia ognisk i gry w siatkówkę na piasku.

Uroczyste otwarcie ścieżki odbyło się w dn. 15 lipca br. w obecności licznie przybyłych zaproszonych gości, oraz osób które w jakiś sposób przyczyniły się do jej powstania. Były więc władze powiatu na czele z przewodniczącym Rady Powiatu Józefem Kardysiem, starostami Bogdanem Romanikiem i Waldemarem Machetą, członkowie Zarządu Powiatu Stanisława Stec i Dariusz Bździkot, oraz radni powiatowi z gm. Dzikowiec Wojciech Mroczyk i Jacek Dziewic, władze gminy Dzikowiec z przewodniczącym Rady Gminy Franciszkiem Ozgą i wójtem Krzysztofem Klechą, przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie w osobach Zdzisława Skorupy i Lesława Mycki, oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Rzeszowie Tadeusz Błaszczyszyn i Maria Mrzygłód.

Ceremonię otwarcia ścieżki rozpoczął wikariusz parafii Spie **ks. Zbigniew Kargul** od jej poświęcenia i modlitwy w intencji wszystkich, którzy w wolnym czasie będą tam przychodzić i przyjeżdżać, by na tym te-

renie zaznali duchowego odpoczynku oraz umocnienia zdrowia duszy i ciała. Po tym nadleśniczy Kriger poprosił starostę, wójta i dyrektora WFOŚr. o przerabianie okazałej żerdzi zagradzającej wejście na ścieżkę. Nie było innego wyjścia, trzeba było rąbać. Panowie choć nie przywykli do siekiery i rąbania radzili sobie nie najgorzej. Żaden z nich nie dorównał jednak nadleśniczemu, który kilkoma mocnymi razami dokonał przerąbywania żerdzi. Nadleśniczy Kriger przypomniał również genezę, oraz krótką historię budowy tej ścieżki.

- Myśl o zagospodarowaniu tego terenu – mówił nadleśniczy – zrodziła się w chwili powstania zalewu, jednak nie mogliśmy tego uczynić w takim wydaniu jak obecnie, gdyż nie mieliśmy tego w naszym planie urządzania lasu. Nie było żadnych środków na ten cel. Dopiero nowy zapis obowiązującego planu na lata 2001 – 2010 daje nam takie możliwości. Możemy wydatkować pieniądze na zagospodarowania tego typu. I stąd nasz młody kolega Bartek Peret podjął myśl budowy drugiej z kolei po „Białkówce” koło Nowej Wsi ścieżki przyrodniczej, ja to zaakceptowałem i wspólnym wysiłkiem, dzięki przychylności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który przydzielił nam 30 tys. zł. Gminy Dzikowiec, która dała 10 tys. zł., Starostwo Powiatowe 10 tys. zł. i my też 20 tys. zł., udało się zrobić tą ścieżkę. Mieliśmy też pewne kłopoty z przekonaniem niektórych radnych powiatowych, ale uczestniczyłem w sesji Rady i udało się większość radnych przekonać. Co było w naszych możliwościach na chwilę obecną to żeśmy zrobili. To co ludzie potrzebują do wypoczynku, czego tutaj właśnie brakowało.

Głównym wykonawcą ścieżki była prywatna firma **Krzysztofa Kopia** pod na-



Nadleśniczy Kazimierz Kriger wita uczestników otwarcia ścieżki. Obok jego zast. Stanisław Peret.

zwą Zakład Usług Leśnych „Jodła”. Podczas prac, oprócz wyżej wymienionych leśników dużo zaangażowania wykazał leśniczy Lesnictwa „Maziarnia” **Leszek Kaczor**.

Po ceremonii otwarcia ścieżki zastępca nadleśniczego Stanisław Peret służąc za przewodnika zaprosił wszystkich do jej zwiedzenia.

Ścieżka edukacyjno – wypoczynkowa położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie zalewu „Maziarnia” w Wilczej Woli. Rozciąga się na przestrzeni 3,5 km, wzdłuż jego zachodniego brzegu, wśród porośniętych lasem piaszczystych wzniesień, z których można oglądać najpiękniejsze fragmenty zalewu i panoramę okolicy. Początek jej znajduje się przy zaporze. Tam też jest tablica informująca o przebiegu ścieżki. Dalej prowadzi kilkumetrowej szerokości trasa oznaczona biało – czerwonymi paskami umieszczonymi na drzewach. Można ją pokonać pieszo w czasie około dwóch godzin, lub rowerem górskim znacznie szybciej. Przy drodze co kilkaset metrów ustawione są ławki i stoły, jest drewniany taras widokowy, są zadaszenia i trzy specjalnie wytyczone omurzone kamieniami miejsca na ogniska.

Na trasie znajduje się dziewięć przystanków o charakterze edukacyjnym, gdzie znajdują się plansze ze zdjęciami i opisami ważnych tematów związanych z przyrodą: Szkodnictwo leśne, Pożary lasu, Erozja gleby, Rola wody w przyrodzie, Rola produkcyjna lasu, Ochrona gatunkowa roślin i zwierząt, Urządzania lasu, Królewski Trakt Piastowski.

Otwarcie ścieżki było okazją do wydania 28 – stronicowego przewodnika pt. **Ścieżka edukacyjno – wypoczynkowa „Maziarnia”**, autorstwa Bartłomieja Pereta. Można go nabyć w biurze Nadleśnictwa w Świerczowie, oraz w Starostwie.

Benedykt Popek



Starosta Kolbuszowski rozpoczyna przerąbywanie żerdzi.

Fot. B. Popek

Trzy pytania do...

Jana Bańkowskiego

prezesa koła powiatowego w Kolbuszowej Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Podkarpackiego, sołtysa wsi Werynia.

Zadbać o godność sołtysa...

Panie prezesie, kiedy powstało koło powiatowe Stowarzyszenia Sołtysów w Kolbuszowej i ilu liczy członków?

- Nasze koło powiatowe powstało w 2001 roku, chociaż struktury mieliśmy już od 1993 roku. Wtedy to, w 2001 r. stowarzyszenie zostało utworzone w województwie i w naszym powiecie. W tej chwili liczy ono 65 członków, czyli 65 sołtysów z sześciu gmin powiatu kolbuszowskiego. Tyle mamy wsi i większych przysiółków. Każda gmina ma w Zarządzie jednego przedstawiciela.

Czym się zajmujecie. Jak wygląda wasza działalność?

- W tej chwili chodzi nam o to, żeby przygotować sołtysów do nowego działania, nauczyć jaka będzie ich rola w społeczeństwie. Żeby zadbali o własną godność sołtysa, żeby umieli działać w nowych warunkach, korzystać z uprawnień jakie posiadają. To jest najważniejsze. Sołtysi zarządza-

ją wsiami, majątkami wiejskimi, a więc mają wiele do powiedzenia. Działamy pod Zarządem Wojewódzkim Stowarzyszenia i tam mamy konto, rachunek bankowy. Ostatnio otwarto biuro Zarządu Wojewódzkiego i te sprawy biurowe są tam załatwiane. Nam pan starosta też obiecał lokal w tym pięknym budynku. Działamy tylko społecznie, przy pomocy wójtów, burmistrza i starosty. Korzystamy wyłącznie z dotacji gmin, czy innych sponsorów.

Kto się przyczynił do tego, że akurat w Kolbuszowej odbył się IV Piknik Sołtysów Województwa Podkarpackiego?

- To jest zasługa nas sołtysów powiatu kolbuszowskiego. Taka inicjatywa powstała na spotkaniu opłatkowym w Ranizowie, w styczniu tego roku, aby czwarty piknik zrobić w Kolbuszowej. Skorzystaliśmy z obecności prezesa Zarządu Wojewódzkiego, ten nas poparł, podpowiedział jak to zrobić i



wziął udział w organizowaniu. Wszyscy wójtowie, burmistrz i starosta jak najbardziej chętnie chcieli nam pomóc zorganizować to i zorganizowaliśmy właśnie w Kolbuszowej, nie w innej gminie, bo chcieliśmy pokazać nasz powiat.

Rozmawiał Marcin Mazur

W dniu 19 lipca br. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej było miejscem spotkania sołtysów z terenu województwa podkarpackiego z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli rządu, oraz samorządu wojewódzkiego.

Zjazd sołtysów

Mszą Świętą odprawioną w kościele pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej przez proboszcza **ks. Jana Gutę** rozpoczął się **IV Piknik Sołtysów Województwa Podkarpackiego**. Po mszy uczestnicy pikniku udali się do Starostwa na spotkanie w formie konferencji na temat aktualnej sytuacji wsi polskiej, oraz dalszego funkcjonowania sołectw i sołtysów w kontekście wejścia do Unii Europejskiej.

W konferencji uczestniczyło ponad stu sołtysów zorganizowanych w Stowarzyszeniu Sołtysów Województwa Podkarpackiego na czele z jego prezesem **Stanisławem Lawerą**, oraz prezesem koła powiatowego w Kolbuszowej **Janem Bańkowskim**. Wśród zaproszonych gości obecni byli: Prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów **Antoni Rapacz**, senatorowie RP **Janina Sagatowska** i **Mieczysław Janowski**, z-ca dyr. Krajowe-

go Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich **Krzysztof Mościński**, marszałek Sejmiku **Leszek Deptuła**, radny Sejmiku **Stanisław Kościelny**, przewodniczący Rady Powiatu **Józef Kardys**, starosta **Bogdan Romaniuk**, wicestarosta **Waldemar Macheta**, członek Zarządu Powiatu **Dariusz Bździkot**, radni Rady Powiatu **Marian Zieliński** – sołtys w Ostrowach Baranowskich i **Adam Chlebowski** – sołtys w Hucinie Staszówce, przewodniczący Rady Miejskiej **Jan Wiącek**, burmistrz **Zbigniew Chmielowiec**, oraz wójtowie wszystkich gmin powiatu kolbuszowskiego.

Gospodarz powiatu starosta kolbuszowski **Bogdan Romaniuk** witając – jak to określił – kwiat sołtysów podkarpacia w nowo wybudowanym budynku Starostwa przypomniał historię powiatu i jego stan obecny – 62 tys. mieszkańców żyjących w 50 sołectwach. Nawiązał także do pozycji sołtysa dawniej i dziś. Według jego słów – sołtys jako instytucja towarzyszy naszemu narodowi od czasów niepamiętnych. W czasach gdy ziemi było dużo a ludzi mało królowie, książęta, panowie i duchowni zakładając wioski stanowili w nich sołtysów czyli zwierzchników. Sołtysi mieli obowiązek starania się o nowych osadników, zarządzając gromadą, poprawiać drogi i mosty, strzec stałości granic, odbierać daniny, dziesięciny i czynsze.

Tak jak dawniej jesteście państwo organizatorami życia społecznego w waszych sołectwach. Jesteście przykładem, że okręgi jednomandatowe, bo was przecież tak wybrano, działają w sposób dostatecznie dobry. To państwo wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną, Kółkami Rolniczymi i Kołami Gospodyń organizujecie życie kulturalne waszych miejscowości. Warto tu wspomnieć o bardzo ważnej, pozwalającej przetrwać czasy zaborów



- Słabo ta gospodarka teraz idzie panowie. Nie ma po co pójść w pole - powiedział zmartwiony sołtys Ligęza. Obok senator RP Mieczysław Janowski. Fot. A. Sondej.

funkcji OSP, które pozwalały od XIX w. na samoorganizację życia wsi polskiej.

XXI wiek, nowe wyzwania, nowe oczekiwania społeczne ludności zamieszkującej wiejskie osady. Przed nami wiele nieznanego. Po pozytywnym referendum unijnym procesy historyczne zapewne nabiorą przyspieszenia. Sądzę że pozycja sołtysów nie ulegnie zatraceniu. Wymogi czasu i tu zapewne wymuszą zmiany. Na nowo trzeba będzie zdefiniować obecność w życiu publicznym i pozycję sołtysów. Z każdym rokiem rosną wymagania mieszkańców wsi co do jakości życia i to państwo, panie i panowie sołtysi będziecie tymi, którzy te potrzeby będziecie artykułować na wszystkich gremiach.

Już sam fakt, że państwo jesteście tutaj tak licznie świadczy o tym, że dokonujecie procesu samoorganizacji w konkretnych celach. Najbliższe lata być może będą decydowały o losie nas wszystkich. Czy rozplyniemy się w procesach unifikacji, czy przetransformujemy je tak, że nie utracimy narodowej tożsamości i wniesiemy swój wkład w rozwój europejskiego kontynentu. Wierzę głęboko że przebrniemy ten proces pomyślnie, z korzyścią dla każdego Polaka, że staniemy się społeczeństwem obywatelskim.

Po burzy oklasków jakimi sołtysi przyjęli wystąpienie starosty głos zabrał gospodarz miasta nad Nilem burmistrz **Zbigniew Chmielowiec**. Zwracając się do uczestników konferencji z życzeniami owocnych obrad przypomniał, iż miasto i gmina Kolbuszowa liczy 25 tys. mieszkańców, 14 sołectw i 14 sołtysów, oraz trzech sołtysów w mieście, czyli przewodniczących Zarządów Osiedli. – Sołtysi w gminie Kolbuszowa – stwierdził burmistrz – mają do dyspozycji 155 tys. zł. budżetu miasta na wydatki związane z działalnością poszczególnych sołectw. Dzielone są proporcjonalnie do ilości mieszkańców w danej miejscowości. Nie są to wydatki inwestycyjne. Na inwestycje środki w budżecie są osobno.

Prrowadzając konferencję prezes **Jan Bańkowski** – sołtys wsi Werynia przedstawił krótko strukturę i działalność koła powiatowego Stowarzyszenia Sołtysów, po czym głos zabierali kolejno zaproszeni goście. Pani senator **Janina Sagatowska** wyraziła wielkie uznanie dla działalności sołtysów jako tego pierwszego ognia samorządu w Polsce. – Od was wszystkich zależy rola jaką odegra Polska w Unii Europejskiej – powiedziała pani senator. – Czesław Miłosz pięknie pisał, że – „lawina bieg od tego zmienia po jakich toczy się kamieniach”. Jakimi wy będziecie ludźmi będzie właśnie zależało wiele rzeczy. Czy będziecie takimi wspaniałymi szlachetnymi kamieniami, które będą jak najlepiej wyznaczały drogi naszej przyszłości w Europie? Ja wierzę że będziecie.

Dyrektor **Krzysztof Mościcki** w swoim referacie pt. Wieś polska w UE i co dalej, nakreślił przewidywany obraz polityki rolnej po wejściu do Unii Europejskiej. Nawiazując do dopłat dla rolników stwierdził m. in. iż – rolnicy muszą zadbać o to by mogli pobrać pieniądze ze wszystkich możliwych źródeł które się pojawiają. To jest obowiązek obywatelski. Polska zapłaci składkę i tą składkę trzeba odzyskać. Żeby odzyskać to do rolników muszą trafić te wszystkie dopłaty bezpośrednio. Urzędnicy rządowych ośrodków do-



Sołtysi z wielu powiatów woj. podkarpackiego przed budynkiem Starostwa.

radztwa i agencji, urzędnicy samorządów gminnych i powiatowych mają obowiązek okazać rolnikom wszelką pomoc. Mają im powiedzieć jakie pieniądze im się należą, oraz instruować na bieżąco jak mają te pieniądze otrzymać, co trzeba zrobić.

Senator **Mieczysław Janowski** zanim zreferował temat pt. Aktualne prace nad ustawami samorządowymi zrobił niespodziewany, aczkolwiek bardzo miły gest wobec najstarszego wiekiem obecnego na sali sołtysa **Jana Ligęzy** z Cmolasu. W dowód uznania za kilkudziesięcioletnią pracę społeczną wręczył mu swoją (zdjętą z klapy marynarki) odznakę senatora RP. Wzruszony Ligęza dziękując za to uznanie wspomniął, że funkcję sołtysa sprawował 29 lat, obecnie ukończył 83 lata i jest mianowany sołtysiem honorowym, proszonym na wszystkie sesje. Kierując się w stronę stołu prezydyjnego stwierdził: - Słabo ta gospodarka teraz idzie panowie. Nie wiem co się stało. Jest okropnie. Nie ma po co pójść w pole. Zaczyna się u nas na nowo Puszca Sandomierska. Za PRL – u przyszły żniwa, piękne hasło było realizowane przez władze – „Každy kłos na wagę złota”, a jak już zaczęli kosić zboża to – „Ziemia pachnie chlebem”. Dzisiaj nikt nikomu nie każe robić w polu. Ludzie darujcie...

Odnosząc się do prac nad ustawami samorządowymi, nowymi bądź nowelizowanymi senator Janowski poinformował, iż jest przygotowywana ustawa o dochodach samorządu, druga o finansach publicznych. Prosił przy tym sołtysów by sięgali do projektów ustaw i nie bali się wyrażać opinii, by odważyli się zabierać głos z poziomu swoich sołectw, by wykorzystali znakomite narzędzie jakim jest internet. – My dokładamy wszelkich starań, pan prezes Lawera jest świadkiem – kontynuował senator – aby zmienić to co się da zmienić w odniesieniu do sołectw i sołtysów. Jestem całym sercem za, żeby zapis dotyczący sołectw i Rad Sołeckich był inny, mocniejszy. Tu chodzi też o pieniądze. Byłbym wdzięczny gdyby władze krajowe Stowarzyszenia Sołtysów wyraziły swoją opinię na temat potrzeby takich zmian w ustawach.

Krytycznie do senatora Janowskiego odniósł się prezes **Antoni Rapacz** – były sołtys, obecnie burmistrz Rabki. Zarzucił rządzącym od 1990 r. ekipom, że zamiast obie-

cywanej samorządowcom decentralizacji faktycznie robią centralizację. Z gmin do powiatów zabrano komunikację, potem geodezję, teraz budownictwo. Jak tak dalej pójdzie to gminy będą zabierać co się da sołtysom. Przestrzegł przed wykorzystywaniem politycznie sołtysów.

Po wystąpieniach gości głos zabierali niektórzy sołtysi wyrażając swoje poglądy na temat sytuacji w kraju, wsi i rolnictwa, obowiązujących ustaw, sytuacji prawnej sołectw, potrzeby posiadania własnych budżetów przez sołectwa, itp. Padło wiele wniosków, postulatów, ale i ostrych, gorzkich słów pod adresem ekip rządzących, wywodzących się zarówno z lewicy jak i z prawicy. Sołtys **Ja Kiel** ze wsi Jaćmierz w pow. sanockim zwracając się do parlamentarzystów i innych władz powiedział wprost: - Z tego co widać to tych rolników zaganiacie do bagna całkowicie. Sprzedaliście ich i całą Polskę i nie wiecie nawet za ile. My jako sołtysi jesteśmy parobkami albo takimi krzakami przydrożnymi. O sołtysach przypominacie sobie wtedy gdy robicie takie zjazdy, konferencje, ale w parlamencie nikt z was nie stanie za sołtysem. Jak są wybory to sołtys jest potrzebny, żeby sołtys wam naganiał i fotele robił wygodne. Tak się mi zdaje, że to dzisiaj to jest pod jakieś wybory... Pieniądze z Warszawy jak szły tak idą nie tam gdzie są potrzebne, tylko tam gdzie jest jaki poseł albo senator, tak jak to przysłowie – „Kto ma księdza w rodzinie to go bida nie bodzie”.

Dotknięty słowami niektórych mówców, w tym prezesa Rapacza senator Janowski prosił by nie uogólniać. – Są zapisy co kto robił, jak głosował. Ja zawsze byłem za umocnieniem gmin, byłem przeciwny zabieraniu geodezji i budownictwa. Reforma samorządowa w Polsce jest najbardziej udaną reformą. Krytykujmy to co trzeba krytykować, ale idźmy jednak do przodu. Za dużo w to wszystko wkrađło się polityki i to w kiepskim wydaniu – odparł senator.

Po konferencji z auli Starostwa uczestnicy pikniku udali się na obiad, zwiedzanie kolbuszowskiego skansenu i spotkanie towarzyskie z udziałem zespołu obrzędowego „Górnicy” i kapeli „Widelanie”.

Benedykt Popek
zdjęcia Antoni Sondej

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, do polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich w latach 2004 – 2006, z budżetu UE trafi ok. 7,2 mld Euro (ok. 29 mld złotych). Oznacza to, że każdego roku polska wieś otrzyma ok. 9,6 mld złotych.

Ktoś te pieniądze weźmie - c.d.

Z Aleksandrem Szafranem – kierownikiem Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej – rozmawia Benedykt Popek

Wróćmy do kwot tzw. dopłat bezpośrednich. Czy dla przeciętnego rolnika pow. kolbuszowskiego, który uprawia przykładowo 4 ha gospodarstwo rolne będą to jakieś znaczące pieniądze?

- Rolnikowi naszego powiatu, który ma użytku rolnego średnio 4 ha te dopłaty nie pozwolą na inwestowanie w gospodarstwo. To będą dopłaty jakby socjalne. Szacunkowo można przyjąć, że dostanie około 1 200 – 1 500 zł. na rok, ale tylko z tytułu dopłat bezpośrednich. Po akcesji do UE przewidziane jest uruchomienie planu rozwoju obszarów wiejskich i sektorowego programu operacyjnego. Tam są pieniądze dla rolników aktywniejszych, czyli starających się m.in. żeby być gospodarstwem towarowym, czyli sprzedającym na rynek. Taki rolnik będzie mógł uzyskać na gospodarstwo od 5 tys. zł. rocznie do 25 tys. zł. Z tym że tam są pewne kryteria określone, im. in. podnoszenie standardów sanitarno – weterynaryjnych w gospodarstwie. Tam jest warunek że rolnik musi przedstawić uproszczony plan rozwoju gospodarstwa na te 3 – 5 lat. Podejrzewam, że służby doradcze będą zobligowane do opracowywania tych planów. Słowem, rolnik nieaktywny niewiele uzyska, natomiast aktywniejszy może uzyskać nawet czterokrotnie więcej, w granicach 6 – 7 tys. zł. rocznie na gospodarstwo. Czyli będzie się liczyła aktywność rolnika.

Mówiąc o podnoszeniu standardów sanitarno – weterynaryjnych miał pan na myśli wchodzenie do stajni w białych fartuchach?

- Nie. Niektórzy straszą, że ściany i podłogi obory powinny być wyłożone płytkami. Nie. Ściana powinna być zmywalna. Wystarczy pomalować ścianę – lamperie odpowiednią farbą olejną żeby powierzchnia była zmywalna. Zmienił się już system skupu mleka. Nie można go chłodzić w studni bo nie spełnia norm. Nasze normy nie są jednak tak ostre jak w Unii, ale już dla szeregu rolników jest to nie do spełnienia, ponieważ nasz rolnik chce, ale nie ma środków finansowych. Małe gospodarstwo nie jest zdolne kupić, a zaciągając kredyt na rozwój gospodarstwa nie ma pewności że go spłaci.

Jak pan ocenia szanse rolników naszego powiatu po wejściu do Unii. Mają jakieś szanse, przetrwają?

- Ja bym to określił tak. Rolnicy którzy są w średnim wieku i mają następców nie powinni patrzeć tylko na dopłaty bezpośrednie dla gospodarstwa ale starać się o pomoc w tym planie rozwoju obszarów wiejskich, starać się podnieść standard sanitarno – weterynaryjny, oraz starać się szukać pomocy, żeby z gospodarstwa niskotowarowego stać się gospodarstwem towarowym, produkować i sprzedawać na rynek, zaistnieć na rynku. Większość, czyli 80% rolników w naszym powiecie nastawionych jest na samozapatrzenie. Gospodarstw towarowych jest 20%. Tu jest duża szansa skorzystania z tych pieniędzy. Same dopłaty nie załatwią niczego. Średnio 1 500 zł. może mieć gospodarstwo w naszym powiecie tylko z dopłat. Ale rolnik aktywniejszy może mieć 7 000 zł. Szansa jest tutaj w większej aktywności rolnika. Ekonomia jest nieubłagana.

Nie można przy trzech krowach żywić rodziny pięcioosobowej. Jeśli ktoś ma 4 – 5 krów to powinien zwiększyć to stado do 7 – 10 i kupować samemu albo z sąsiadami schładzalnik mleka. Tu się liczy ekonomia od 5 sztuk wzyż, przy tucznikach od 50 tuczników wzyż. Może nie trzeba wpadać w molochy tak jak w UE. Trzeba będzie również zwiększyć powierzchnię gospodarstwa. Obecnie średnia powierzchnia gospodarstwa w powiecie kolbuszowskim wynosi ok. 4,2 ha, w woj. podkarpackim 3,8 ha. To jest drobnica. Rozdrobnienie szalone i towarowość tych gospodarstw jest bardzo niska.

Żeby rolnik mógł być rolnikiem musi mieć zbyt na produkty rolne. Czy pana zdaniem po wejściu do Unii ten zbyt się poprawi czy pogorszy?

- Konkretnie jeśli chodzi o związanie producentów z zakładami przetwórstwa rolno-spożywczego, jak na razie najwięcej umów jest ze spółdzielniami mleczarskimi. Tu muszą być jeszcze szukane rozwiązania na dostawę owoców, pomidorów, ogórków, truskawek, poziomek, marchwi, buraków i warzyw korzeniowych. Teren powiatu kolbuszowskiego jest nieskażony. Jest tu zdrowa żywność. Ona nie ma certyfikatu zdrowej żywności, ale można powiedzieć, że np. w żywieniu zwierząt nie są stosowane żadne substancje determinujące jakość mleka czy mięsa, które mogą być zagrożeniem dla unijnego konsumenta. Ten atut trzeba wykorzystać w promocji naszych rolników. Owoce, które przed chwilą wymieniałem wielu rolników w przeszłości produkowało na umowy. Sprzedawali do Horteksu, Alimy. Te umowy zostały zerwane. W ostatnich kilkunastu latach transformacja naszego rolnictwa przebiegała bardzo niekorzystnie. Zrobił się wolny rynek a to nic gorszego dla rolnika jak zderzenie z wolnym rynkiem. Rolnika do tego nie przygotowanego. W UE nie ma wolnego rynku. My tylko wprowadziliśmy wolny rynek. W Unii jest wszystko limitowane. Tam rolnik wie co produkować, ile i za ile, po minimalnie opłacalnej cenie. Rolnik wie ile dostanie w przeciągu roku za dany surowiec, np. litr mleka czy kilogram żywca wieprzowego. W Polsce na razie jak widzimy niedostateczna jest interwencja Agencji Rynku Rolnego. Ta agencja nie spełnia swojego zadania.

Jest więc nadzieja, że po wejściu do Unii to się zmieni?

- To się musi zmienić. W UE te agencje interwencyjne funkcjonują doskonale. Zapobiegają tak drastycznym spadkom cen produktów rolnych. Rolnik w Unii jest otoczony parasolem ochronnym. Może nie od razu w takim zakresie, ale docelowo to na pewno ten nasz rolnik kolbuszowski, bardziej aktywny, będzie widział konkretne korzyści ze swojej pracy, właściwe dochody. Będzie więc ten rolnik – jak pan to powiedział – mógł być rolnikiem.

Dziękuję panu za rozmowę.

Pierwsza część wywiadu opublikowana została w majowym numerze „Przeglądu”.



Cztery krowy u rolnika na kolbuszowskiej wsi to już dziś rzadkość.

Fot. B. Popek

przegląd POWIATOWY
W KOLBUSZOWIE • BIAŁYM BRZOSKOWIE • JASZOWIE • SOKALACH • STANISŁAWOŃCACH • WARSZAWIE • WOLĘJOWIE • ZAKRZEWKACH • ŻELAZOWIE

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Popek.
 Kontakt - Sekretariat Starostwa, ul. 11 Listopada 10,
 tel. 017/ 22 75 857, fax 017/ 22 71 523.

Brązowe medale dziewcząt UKS Dwójka

Młode piłkarki Dwójki Kolbuszowa - Katarzyna Czyżewska, Anna Wilk, Sabina Wargacka i Katarzyna Plis odniosły wielki sukces zdobywając brązowe medale Mistrzostw Polski dziewcząt do lat 13-tu organizowanych przez Polski Związek Piłki Nożnej. Kolbuszowskie futbolistki są reprezentantkami Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej w tej kategorii wiekowej.



Brązowe medalistki Mistrzostw Polski dziewcząt do lat 13. Stoją od lewej: Katarzyna Czyżewska, Anna Wilk, Sabina Wargacka i Katarzyna Plis.

Wszystkie są uczennicami Szkoły Podstawowej Nr 2 im.K.K.Baczyńskiego, chodzą do VI klasy, z wyjątkiem Anny Wilk, która jest uczennicą klasy V i w następnym sezonie dalej grać będą w tej reprezentacji. Trenerem klubowym dziewcząt jest Michał Franczyk.



Ekipa Podkarpackiego ZPN z brązowymi medalami MP.

W drodze do brązowego medalu drużyna Podkarpacia rozegrała turnieje w Nowinach k/Kielc, Poniatowej k/Lublina i w Sosnowcu. Zanotowała następujące wyniki:Świętokrzyski Związek Piłki Nożnej 2 : 2 i 1 : 0 , Lubelski ZPN 2 : 3 i 1 : 0 , Śląski ZPN 0 : 4. Jest to największy sukces w kilkuletniej działalności sekcji piłki nożnej na Kolbuszowszczyźnie.

mif



Piłkarska Liga Młodziczek i Młodzików na Mecie

Stowarzyszenie Rozwoju Kultury i Turystyki w powiecie kolbuszowskim „Jaskółka” zorganizowało Powiatową Ligę Piłki Nożnej Młodziczek i Młodzików. Do rozgrywek zgłosiło się 13 drużyn, jednak przed startem wycofały się drużyny chłopców UKS SP Cmolas i UKS Kolbusz Nowa Wieś. Mecze rozgrywane były na obiektach szkolnych, na boisku wystąpiło 6 zawodników z rocznika 1990 i młodszy. Najlepszą drużyną w kategorii chłopców został UKS TKKF SP Raniżów, który wygrał wszystkie mecze, podobnie jak i drużyna dziewcząt UKS-u Dwójka Kolbuszowa. Najskuteczniejszymi zawodnikami ligi byli: Anna Wilk (Dwójka) strzeliła 24 bramki i Krzysztof Lenart (Dwójka) 13 bramek.

Tabele końcowe PLPN-2003 Młodziczki

1. UKS Dwójka I Kolbuszowa	6	18	52 - 3
2. UKS Dwójka II Kolbuszowa	6	12	38 - 6
3. UKS Sokół Kolbuszowa Dolna	6	6	19 - 22
4. UKS Dwójka III Kolbuszowa	6	0	2 - 80

Młodzicy

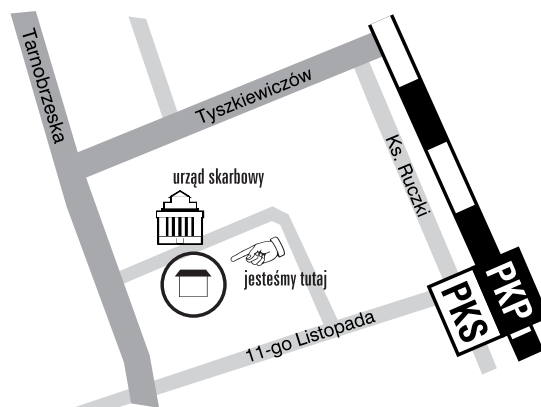
1. UKS TKKF SP Raniżów	6	18	38 - 6
2. SKS SP Werynia	6	15	23 - 5
3. UKS Dwójka i Kolbuszowa	6	12	33 - 20
4. UKS Sokół Kolbuszowa Dolna	6	9	18 - 19
5. UKS SP Trzęsówka	6	6	5 - 16
6. UKS Dwójka II Kolbuszowa	6	3	6 - 16
7. UKS Dwójka III Kolbuszowa	6	0	7 - 48

Czołowe drużyny i najsukuteczniejsi zawodnicy otrzymali puchary i dyplomy.

mif

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920



36-1 00 KOLBUSZOWA
UL. KOŚCIUSZKI 1 2
E-MAIL: ZP@PLUSNET.PL
TEL./FAX 0 17 22-71-588

Z dziejów kolbuszowskich szkół i ich patronów

Szkoła Podstawowa Nr 2 im. K. K. Baczyńskiego w Kolbuszowej

W czasie gdy Fundacja prowadziła imponującą rozbudowę szkoły, Ministerstwo Oświaty przeprowadziło w Polsce reformę szkolnictwa. Ograniczyło szkoły podstawowe do 6-klas i wprowadziło 3-letnie gimnazja jako szkoły pośrednie. Po tej reformie w starym budynku (ul. Obrońców Pokoju) pozostała Szkoła Podstawowa a w nowym Gimnazjum Nr 2 im. Jana Pawła II. Dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 2 jest pan Jerzy Sitko, a Gimnazjum Nr 2 pan Mirosław Kaczmarczyk. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Kolbuszowej w roku szkolnym 2002-2003 liczyła 573 uczniów.

Do kadry dydaktyczno - wychowawczej należą: Barbara Batory, Grzegorz Biesiadecki, Stanisława Burek, Tadeusz Całka, Barbara Czachor, Elżbieta Czachor, Łucja Czachor, Krysty-

na Drałus, Michał Franczyk, Teresa Franczyk, Jolanta Jagodzińska, Małgorzata Jagodzińska, Bogna Kamińska, Urszula Kaczmarczyk, Halina Lelek, Anna Kogut, Renata Kokoszyńska, Grzegorz Kornak, Małgorzata Korzuchowska, Magdalena Łagowska, Katarzyna Mianowska, Alicja Pawełek, Dariusz Pawlina, Danuta Pierchała, Klaudia Serafin, Wioletta Sito, Elżbieta Szymańska, Magdalena Tomaszewska, Lidia Wiktor, Urszula Winiarska, Wioletta Wyka, Wojciech Zawada. W Gimnazjum, którego dyrektorem jest pan Mirosław Kaczmarczyk w roku szkolnym 2002-2003 uczyło się 483 gimnazjalistów. Nauczycielami są: Dorota Białek, Maciej Cichoń, Bogusław Cieśla, Anna Januszek, Bogna Kamińska, Helena Kiwak, Agnieszka Kliś, Dorota Haptaś, Grzegorz Gębarowski, Elżbieta

Gut, Magda Kornak, Bożena Koźmic, Marta Krawczyk, Maria Kukuła, Jolanta Lasota, Helena Mazan, Paweł Michno, Beata Mierzwa, Ewa Nowak, Renata Ożóg, Władysław Plis, Irena Salach, Magdalena Salach, Anna Sitko, Halina Snopkowska, Marta Sitko-Skowrońska, Elżbieta Skowrońska, Lucyna Stagraczyńska, Witold Stagraczyński, Krystyna Styga, Edyta Tęcza, Ewa Wójcicka, Dorota Wyzga, Magdalena Zembrowska, Joanna Ziolo, Sebastian Zuber, Elżbieta Mikołajczyk.

Najstarszą żyjącą uczennicą Szkoły Żeńskiej w Kolbuszowej jest pani Sydonia Biesiadecka. Ja autorka tych słów byłam też uczennicą tej szkoły.

Halina Dudzińska

Dawni właściciele Kolbuszowej Wincenty Ferreriusz hrabia Tyszkiewicz

Trzecim dzieckiem Jerzego Janusza i Łucji Franciszki z Lubomirskich Tyszkiewiczów był Wincenty Ferreriusz Jerzy Tadeusz urodzony w Kolbuszowej 10 kwietnia 1795r. i zaraz ochrzczony tutaj przez księdza Kazimierza Kapuścińskiego, ówczesnego kolbuszowskiego proboszcza. Fakt ten odnotowany jest w kolbuszowskiej parafialnej księdze ochrzczonych z lat 1786 - 1831, na stronie 35 i brzmi: Vincentus Ferrerius Georgis Thadeus purer Illustris Georgii Comitiss Tyszkiewicz et Lucia Francisca Principissa Lubomirska. Parentes Illustris Thadeus Comes Tyszkiewicz et Gene Catherina Szatkowska Virgo Nobile. Ex sola aqua.

W tym czasie, po upadku powstania kościuszkowskiego, Tyszkiewiczowie przebywali w Kolbuszowej w obawie przed represjami. Później powrócili nad Niemen i tam rodziły się im ich kolejne dzieci. Można przypuszczać, że jako młody chłopiec powrócił z rodziną do Kolbuszowej na początku XX wieku. Był odważnym chłopcem, ale los doświadczył go wielkim nieszczęściem.

Wieczorem 27 maja 1811r. zastrzelił w kolbuszowskim pałacu swoją matkę Łucję Franciszkę, lubiącą plątać figle. O tej tragedii pisały ówczesne galicyjskie gazety. Wspominał o tym po latach w swoim „Pamiętniku” Tadeusz Chamski,

który podawał, że Wincenty był ukochanym dzieckiem Łucji. Matka na jego imieniny w kwietniu tegoż roku sprawiła mu w Wiedniu nową strzelbę. W ten tragiczny wieczór jego matka wróciła na biało ubrana z gości i postanowiła spłacać figla swojemu ukochanemu synkowi Wincentemu. W dobrym humorze jak zjawą stanęła w oknie sypialnego pokoju wystraszonego szesnastolatka. Ten wypalił ze strzelby w okno raniąc matkę śmiertelnie. Łucja Franciszka została pochowana w krypcie kolbuszowskiego kościoła, a pogrzeb „przypadkiem zabitej” odnotował ks. Kapuściński w kolbuszowskiej księdze parafialnej. Po latach jej metalową trumnę przeniesiono wraz z innymi trumnami do podziemnej krypty kaplicy grobowej Tyszkiewiczów na kolbuszowskim cmentarzu przez Zdzisława hr. Tyszkiewicza w końcu XIX wieku. Podobno - krzyk bóleści zrodzony w chwili rodzinnej tragedii trawił Wincentego przez całe życie.

Wiemy, że Wincenty Tyszkiewicz służył w armii Królestwa Polskiego w randze pułkownika w drugim pułku jazdy. Zanotował to w „Tyszkiewiczianie” z 1903r. Józef Tyszkiewicz, syn Michała z Birz. Atmosfera w armii narzucona przez ks. Konstantego nie odpowiadała Wincentemu i wystąpił z wojska. Był w Kolbuszowej w latach



Wincenty Ferreriusz hrabia Tyszkiewicz.

20-tych XIX wieku na ślubie siostry Klementyny i brata Jerzego. Ale polskich panów przyciągały urodzajne ziemie ruskie. Henryk, brat Wincentego ożenił się na Kresach Wschodnich i zamieszkał w Oczeretni w gubernii kijowskiej. Wincenty poznał wtedy siostrę żony Henryka, Febronię. Febronia była już kobietą zamężną. Zawiązało się między nimi uczucie. Febronia rozwiodła się z mężem i w 1827r. wzięła ślub z Wincentym hr. Tyszkiewiczem. cdn.

Halina Dudzińska

22 czerwca 2003 roku zmarł
przeżywszy 81 lat

Franciszek JACHYRA

Żołnierz Armii Krajowej - podporucznik.

Wyprowadzenie zwłok nastąpiło
w dniu **24.06.2003 r., o godz. 15⁰⁰**

z domu ś.p. Franciszka Jachyra położonego
w Kolbuszowej Dolnej, ul. Mielecka 49
do Kościoła Parafialnego pw. Wszystkich Świętych
w Kolbuszowej.

Po odprawionej Mszy Świętej pochowany został
na Cmentarzu Parafialnym w grobowcu rodzinnym.

O czym powiadamiają pogrążeni w żałobie
Rodzina i Kombatanci Związku Armii Krajowej.

Na zawsze pozostanie
w naszych modlitwach i pamięci



Składamy serdeczne wyrazy wdzięczności za okazaną nam pomoc, a także udział i uświetnienie ceremonii pożegnania

Drogiemu nam TATY

ś.p. Franciszka JACHYRY

a w szczególności:

- księdzu **Ryszardowi Kiwakowi**, kapelanowi Związku Kombatantów Armii Krajowej, księdzu proboszczowi z Paleśnicy **Adamowi Mokrzyckiemu**, księgom z parafii pw. Wszystkich Świętych, **Pocztom Sztandarowemu** Związku Armii Krajowej Związkowi Bojowników o Wolność i Niepodległość, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Kolbuszowej, panu Przewodniczącemu Światowego Związku Armii Krajowej **Mieczysławowi Godlewskiemu**, panu mgr inż. **Władysławowi Mytych** - prezesowi Związku Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu SCH w Kolbuszowej oraz Chórowi Męskiemu.

Serdeczne Bóg Zapłać wszystkim uczestniczącym w pogrzebie.

Rodzina

Moje wspomnienia z tamtych lat

„Ocalić od zapomnienia”

Wielkim wydarzeniem w latach 60-tych było otwarcie linii kolejowej Rzeszów - Kolbuszowa. Uroczystość odbyła się 7 czerwca 1964r. Po wielu latach nasze okolice uzyskały połączenie kolejowe ze światem. Nikt dzisiaj nie zdaje sobie sprawy ile wysiłku zostało włożone przez ludność i ówczesne władze naszego powiatu w budowę tej linii. Kiedy rozpoczęto budowę dalszego odcinka Kolbuszowa - Nowa Dęba, wierzono że kolej poprawi warunki dojazdu do pracy i szkół. Niestety w Zarebkach przystanku kolejowego nie zaplanowano. Najbliższy otrzymał Cmolos i Majdan Królewski. Rozgoryczeni mieszkańcy Zarebek postanowili walczyć o swoje prawa. Był rok 1971 - czerwiec. Zostało zwołane zebranie wiejskie, na którym rzucono hasło: budowa przystanku kolejowego w Zarebkach siłami społecznymi. Przytoczę wypowiedź jednego z mieszkańców, Piotra Rząsy, który powiedział „żeby nas potem pokolenia nie przeklinały, jak zaprzepaściliśmy taką szansę”. Postanowiono zabrać się do pracy, wybrano społeczny komitet budowy. Do komitetu zostali wybrani: Piórek Jan, Rząsa Piotr, Halat Józef, Blicharz Stanisław, Stanisław Biesiadecki. Pozostali mieszkańcy obiecali wszelką pomoc. Ciężki obowiązek przewodniczącego spadł na mnie. Staralem się nie przyjąć tego awansu, bo wiadomo jaka odpowiedzialność spoczęłaby na moich barkach. W przyszłości się o tym przekonałem. Wszelkie sprawy związane z dalszą organizacją i wymaganiami wyjaśnił nam zaproszony inwestor nadzorujący budowę całego odcinka inż. Czesław Rudy z Krakowa, który od początku sprzyjał naszemu przedsięwzięciu. Kto wie czy zdecydowalibyśmy się na ten czyn wiedząc jakie wymagania postawi DOKP w Krakowie. Miał stanąć murowany budynek, nowoczesny peron o długości 200m., studnia, sanitariaty i odcinek drogi o długości 250m. Na wszystko wymagane były zezwolenia Ministerstwa Komunikacji i Łączności. Strach nas ogarnął gdy zobaczyliśmy kosztorys i dokumentację opracowaną za pieniądze zebrane od mieszkańców. Były chwile zwątpienia, jednak nie zrezygnowaliśmy. Teren, na którym miał stanąć obiekt był okropny. Droga dojazdowa tonęła w błocie. Tam, gdzie miał stanąć budynek, znajdowała się góra twardego iłu.

Właściciel terenu, na którym zaplanowano obiekt nie stawił przeszkód. Był to pan Czapka z Czarnej koło Sędziszowa Małopolskiego. Powiedział „To będzie dla przyszłych pokoleń, niech to będzie mój wkład w to ważne dzieło”. Zaczęły się ciężkie pracowite dni. Na początku duża ilość osób brała udział w pracach, po pewnym czasie pozostali twardzi i uparci. Był to ogrom pracy, jednak z każdym dniem wylaniał się kształt przyszłego dzieła. Moja wiara w ludzi dawała stopniowo rezultaty. Wspomniała młodzież szkolna tych czasów, w którą zawsze wierzyłem pokazywała, że zdolna jest do poświęceń dla wspólnej sprawy. Nie odbywało się to kosztem lekcji. Można powiedzieć, że zapał udzielał się na każdym kroku. Dnia 27 listopada 1971r. w naszym powiecie odbyło się pamiątkowe wydarzenie, powitanie pierwszego pociągu na nowo otwartej linii Dęba - Kolbuszowa.

Na rozpoczętej budowie przystanku kolejowego w Zarebkach, młodzież szkolna oraz mieszkańcy wsi witali premiera rządu PRL Piotra Jaroszewicza, oraz towarzyszące mu osoby, zdążające na uroczyste otwarcie do Kolbuszowej. Zespół szkolny akordeonistów na powitanie zagrał marsza oraz inne melodie. Przez cały czas w miarę możliwości pomocy udzielała nam Powiatowa Rada Narodowa w Kolbuszowej i jej przewodniczący Michał Hawro. Nad budową od początku nadzór techniczny sprawowali: wielki entuzjasta budowy całej linii inż., Michał Hrycyszyn, a w późniejszym czasie inż. Stanisław Blicharz. Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych udzielał nam fachowej pomocy szczególnie przy wykonaniu skomplikowanego peronu. Również Gromadzka Rada Narodowa w Kolbuszowej Dolnej ze swoim przewodniczącym Stanisławem Ingramem wspomagała nas w miarę swoich możliwości. Nie odmówiła nam pomocy dyrekcja Kolbetu, udostępniając nam spychacz, który pomógł podczas zmagania w ciężkiej pracy. Osobne podziękowanie po tych latach należy się ówczesnemu Przedsiębiorstwu „Elnod”, które dokonało elektryfikacji obiektu. Szczególne podziękowanie należy złożyć inż. Czesławowi Rudemu, inwestorowi, za jego stałą, bezinteresowną pomoc i doradztwo. Nie należy też zapominać o Straży Pożarnej z Zarebek, która zaoferowała swoją pomoc w czasie budowy. Po trzech latach ciężkiej pracy, dzięki wysiłkowi ludzi powstał piękny obiekt kolejowy, który został odebrany bez usterek przez Dyrekcję Kolei w Krakowie i udostępniony do ruchu. Ważne było to, że podczas pracy przy ruchu pociągów nie było żadnego wypadku. Uroczysty dzień otwarcia nastąpił w pogodny, niedzielny popołudnie 24 czerwca 1974r. Młodzi i starzy mieszkańcy Zarebek i okolic zebrali się przed budynkiem przystanku PKP. W oczach mieli żywy obraz z minionych dni, kiedy to powoli realizowali swój życiowy plan.

O godzinie 14⁵⁰ przy dźwiękach orkiestry powitany został pociąg nadjeżdżający od strony Tarnobrzegu, ustrojony zielonymi, młodymi brzożami. W oczach zebranych mieszkańców pojawiło się wzruszenie i łzy. Została przecięta wstęga i pociąg odjechał w stronę Kolbuszowej. Kolej-

nym punktem programu były przemówienia ze strony władz. W części artystycznej wystąpił szkolny zespół taneczny z tańcami ludowymi. Była to niepowtarzalna uroczystość. Od tego dnia została zapoczątkowana normalna łączność z Ojczyzną i światem. 13 pociągów codziennie pokonywało odległość z Rzeszowa do Tarnobrzega i z powrotem. Pociągi wyznaczały godziny dnia. Czy ktoś mógł przypuszczać, że kiedyś znikną a tory porastać będą trawą.

W związku z ogłoszeniem przez TVP konkursu „Sprawy do zała-



Otwarcie przystanku PKP w Zarebkach, 23.VI.1974.

twienia” uczniowie naszej szkoły przystąpili do niego. Był to cykl oświatowy „Wychowanie Obywatelskie dla kl.VIII. Po ogłoszeniu wyników szkoła otrzymała list uznania od Redakcji Oświatowej. W związku z tym wyróżnieniem odwiedziła nas telewizja i nagrała program, który w następnych audycjach był emitowany w TVP. Jaka była wielka radość dla uczniów gdy wsiadali do pociągu w Zarebkach i udawali się na wycieczkę do Krakowa, Zakopanego, Sandomierza. Powrót bez kłopotów odbywał się w późnych godzinach nocnych. Pociągami ludzie dojeżdżali do pracy a uczniowie do szkół. Trudno się dziś z tym pogodzić, że dorobek ciężkiej pracy ludzi został unicestwiony. Nasuwa się pytanie, - Dlaczego tak się stało? Kto jest winien, że społeczeństwo pozbawione zostało tego dobrodziejstwa. Obecnie podróżowanie pociągiem czy przewożenie towarów zostało zastąpione niebezpiecznym tłokiem na szosach. Czy w innych krajach kolej spotkał ten sam los? Czas najwyższy, żeby to się wszystkim zmieniło. Może władze w następnych latach zrozumieją, że likwidacja ważnych linii kolejowych jest pomyłką i błędem. Wspomnienie to poświęcam wszystkim tym, którzy okazali się wielkimi społecznikami dla wspólnej sprawy w trudnych czasach. Czy dzisiaj jest dużo takich ludzi?

Przykro jest patrzeć na tory kolejowe, po których parę lat temu przemieszczały się pociągi. Cisza również na kolbuszowskim peronie porośniętym chwastami. A jak wygląda dziś niegdyś piękny dworzec kolejowy, duma mieszkańców powiatu. Przykro patrzeć na wandalizm. Jak można było do tego dopuścić? Jedynie most kolejowy w Zarebkach, nie tak dawno odmalowany, dumnie wznosi się nad rzeką. Pod nim płynie sobie kolbuszowski Nil, zabierając po drodze wodę z innych rzek i już pod inną nazwą zdąża do Wisły, następnie do polskiego morza. A most czeka i czeka i doczekać się nie może, kiedy zastukają znów na nim koła pociągu, zdążającego z południa Polski nad Bałtyk. Kiedy rozpocznie się rywalizacja między naszą rzeką a pociągiem? Ludzie czekają i czekają na ten dzień. cdn.

Stanisław Biesiadecki

Panu

Stefanowi ORZECHOWI

wyrazy głębokiego współczucia po stracie

TATY

składa

Redakcja "Przeglądu Kolbuszowskiego"



R. Ozimek i Wspólnicy Sp. j.

**HURTOWNIA
ART. ELEKTRYCZNYCH**

OFERUJEMY PEŁNY ASORTYMENT ARTUKUŁÓW BRANŻY ELEKTRYCZNEJ DLA:
■ BUDOWNICTWA ■ PRZEMYSŁU ■ GOSPODARSTW DOMOWYCH

PROWADZIMY SPRZEDAŻ DETALICZNĄ :

- OSPRZĘT INSTALACYJNY
- KABLE, PRZEWODY
- ELEKTRONARZĘDZIA
- LAMPY I ŻYRĄDOLE
- CHEMIA BUDOWLANA

SUPER OFERTA SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH NAPĘDÓW BRAM UCHYLNYCH
I PRZESÓWNYCH **1500 PLN**

SUPER PROMOCJA! DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 100 zł
ATRAKCYJNE TOWARY "ZA GROSZE"

KOLBUSZOWA ul. Handlowa 3, 36-100 KOLBUSZOWA
tel. (017) 22-73-685, (017) 74-44-599, tel./fax 22-71-998

ODDZIAŁ RZESZÓW ul. Okulickiego 18, 35-206 RZESZÓW
tel./fax (017) 863-58-58

konto: ING BANK ŚLĄSKI S.A. O/RZESZÓW 10501562-2263143337, **NIP** 814-00-01-067

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017/ 22 73 466, 0 601 59 68 47

Czynne:

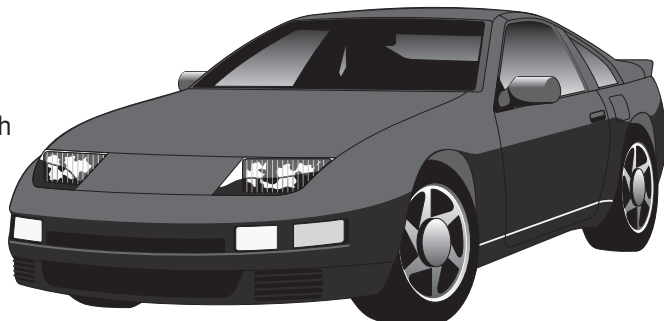
poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**
BP WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.



SUPER OFERTA

BEZPŁATNIE:

- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH
- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie **4 szt. opon** dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359
- zatankowanie **5 l gazu** lub **umycie swojego samochodu** w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

TRANS-KOP

Kolbuszowa, ul. Krakowska 72

Oferuje:

- węgiel kostka - 415-430 zł
- węgiel ORZECH - 395 zł
- węgiel groszek - 300 zł
- węgiel miął - 210-240 zł
- drewno budowlane
- opałowe i tarcica

Posezonowa obniżka cen!!!

Zapraszamy

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00

sobota 7.00 - 12.00

tel. 017/ 22 73 108, 22 71 622

BUD - TRANS

Kolbuszowa, ul. Krakowska 72

Oferuje:

- materiały budowlane
- masa betonowa na stropy i fundamenty
- skup złomu
- kasacja pojazdów samochod.

Zapraszamy

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00

sobota 7.00 - 12.00

tel. 017/ 22 73 108, 22 71 622

STW - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 2271666, 2271962, Fax 2271465

OFERUJEMY USŁUGI:

Badania techniczne pojazdów:

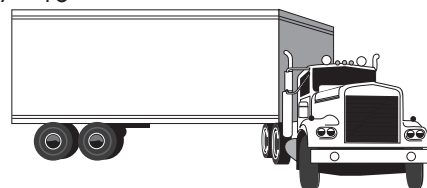
Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych
- naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych
- profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowyładowawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK
- akcesoria
- oleje silnikowe
- przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia
- sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002r. sprzedaż węgla i koks przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. **Gratis**

**Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.
Sprawdź nasze ceny!!!**

CENTRUM HANDLOWE



KOLBUSZOWA, UL. 11 LISTOPADA 3

ZAPRASZA

- **DOLNA KONDYGNACJA** (AGD, RTV, ART. ELEKTRYCZNE, 1001 DROBIAZGÓW (SERWISY OBIADOWE, SZTUĆCE, PLASTIKI, ŚRODKI CZYSZCZĄCE I PIORĄCE, ITP.), KWIACIARNIA, PASMANTERIA, FIRANKI, ZASŁONY, LAMPY, KINKIETY, KOSMETYKI AVON)
- **PARTER** (ART. SPOŻYWCZE, MONOPOŁOWE, CHEMIA GOSPODARCZA, USŁUGI FOTO, KANTOR WYMIANY WALUT, BANKOMAT)
- **I PIĘTRO** (ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA, OBUWIE DAMSKIE I MĘSKIE, ZABAWKI, KOSMETYKI, PAMIĄTKI OKOLICZNOŚCIOWE, ROZLEWNIA PERFUM, ART. SZKOLNE I PAPIERNICZE, ŚWIAT DZIECKA, SKLEP MUZYCZNY, BIŻUTERIA, EKOPRALNIA)
- **II PIĘTRO** (SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE, BADANIA USG, EKG, GABINET GINEKOLOGICZNY, GABINET REHABILITACYJNY (FIZYKOTERAPII), GABINET PIELĘGNIARSKI, ANALITYKA)

Zakład Usługowo - Produkcyjno - Handlowy STAL - BET - Adam Forjś
 36-100 Kolbuszowa, ul. Jana Wiktora 15
 tel./fax (0-17) 22 73 047, kom. 0 501 237 083
 Zapraszamy na zakupy **hurt-detal** oferując w cenach konkurencyjnych:
 ● płytki ceramiczne ● kleje ● korek ścienny i posadzkowy
Czynne od poniedziałku do soboty od 7⁰⁰ - 17⁰⁰
 Ponadto oferujemy beton z transportem.

1

ZEGARMISTRZ - DORABIANIE KLUCZY**"Super Czas" Stanisław Jadach**36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa,
tel. (0-17) 22 74 096.

Sprzedaż: zegarów, zegarków, budzików, kalkulatorów i innego asortymentu.
Gwarantujemy wysoką jakość i dobre ceny

2

PAKFOL sp. jawnaKolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,
tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e_mail: pakfol@pakfol.pl**Oferuje do sprzedaży:**

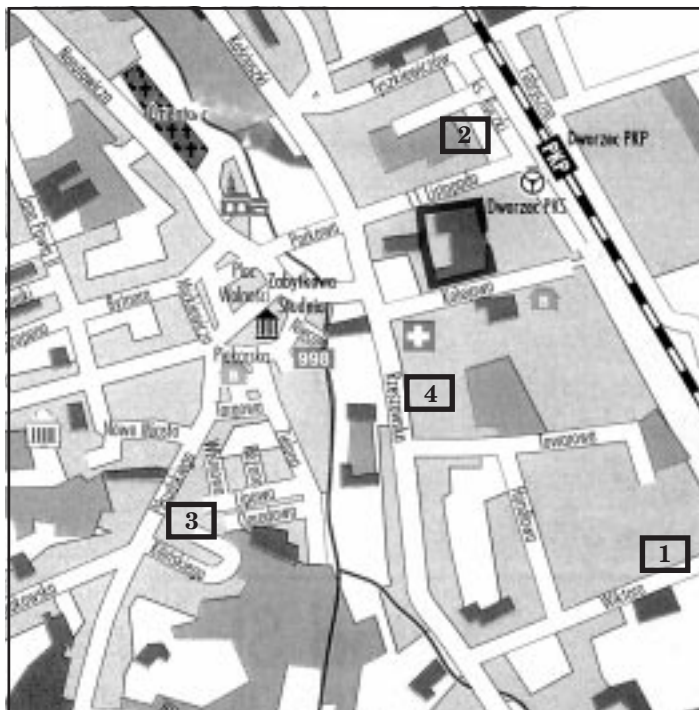
- rekawy foliowe LDPE, - HD bezbarwne - kolorowe ● taśmy foliowe LDPE - HD bezbarwne ● taśmy foliowe LDPE - termokurczliwe
- worki foliowe LDPE - HD ● worki na śmieci ● torby reklamowe LDPE - HD ● nadruk w czterech kolorach.

3

OKNA Drewno PCV AluminiumSzyby niskoemisyjne $k=1,1 \text{ W/m}^2$ tel. (0-17) 22 72 594

PHU Posejdon, ul. Rzeszowska 7, 36-100 Kolbuszowa (budynek LOK)

4



MARWO S.P.A.
 PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

BIURO HANDLOWE 36-100 Kolbuszowa, ul. Towarowa 4. Tel. centrala: 017/ 22 71 567, 7445 111, fax: 017/ 2273 976

SIDING

Crane Plastics Poland

CHEMIA BUDOWLANA



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

BLACHY DACHOWE

PRUSZYŃSKI

SYSTEMY RYNNOWE



STOLARKA DREWNIANA

PCV

OKNA DACHOWE



BOAZERIA MDF I PCV



PODŁOGI PANELOWE



PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE



OCIEPLENIA

Organika ROCKWOOL

BRAMY GARAŻOWE



**SYSTEM RATALNY,
 CENY PRODUCENTÓW,
 TRANSPORT GRATIS!**


ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00 - 18.00, SOBOTA 7.00 - 13.00

Paks

Art. Papiernicze i Biurowe

Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych **DRESCHER**
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania 

ZAPRASZAMY:

pon. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰

tel. 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów z dostawą na miejsce

PROFESJONALNE USŁUGI PARKIECIARSKIE

poleca:

F.U.H. STOLREM

Mazur Ryszard

36-100 Kolbuszowa, ul. Sawy 14
tel. 0 17 2273 200, kom. 0605 281968

ZAKRES USŁUG:

- przygotowanie podłoża,
- układanie oraz renowacja parkietów,
- bezpyłowe szlifowanie parkietów oraz podłóg
- lakierowanie-polerowanie,
- montaż schodów, barierek,
- montaż paneli ściennych oraz podłogowych,

z a p r a s z a m y

N I S K I E C E N Y !!!

"G. B. SYSTEM" Grzegorz Bajor, Kolbuszowa

ul. Piłsudskiego 39 tel. 017/ 227 13 90, 0 606 970587

NOWOCZESNE STOLARSTWO SCHODY - z drewna litego

- typowe • nietypowe
- kręcone • gięte
- POMIAR • PROJEKT • WYKONAWSTWO**
- **MONTAŻ**



**DREWNIANE ELEMENTY
MAŁEJ ARCHITEKTURY OGRODOWEJ**

- altany ogrodowe • pergole

MALOWANIE DACHÓW

mycie i antykorozyja

- prace wysokościowe na linach alpinistycznych - uprawnienia.

MALOWANIE, KONSERWACJA:

- kominy • wieże • maszty
- konstrukcje nietypowe - trudnodostępne

 **KÄRCHER** mycie, czyszczenie
zimna woda, ciepła woda, para (0-150°C)

MYCIE

- elewacji budynków • sidingu
- dachów • kostki brukowej • ogrodzeń
- przygotowywanie powierzchni przed malowaniem

SKLEP MOTORYZACYJNY FHU "WIMOT"

- ▶ akcesoria samochodowe
- ▶ części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych

Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 6 "Manhattan"
tel. (0-17) 227 51 11, gsm 0 601 836 495



Czynne: pn - pt 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

ZAPRASZAMY!

PROMOCJA !!!

przy zakupie:
AMORTYZATORÓW, TŁUMIKÓW, OLEJÓW I FILTRÓW - WYMIANA GRATIS!

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

WALOR

Sprzedaż detaliczna

Oferujemy części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych, zachodnich i japońskich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 017/ 227 28 00, 227 58 00

Czynne w godz. 7.00 - 17.00, w soboty 7.00 - 13.00

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Oferujemy:

- naprawę zawieszenia
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz i bębnow hamulcowych

PROMOCJA !!!

przy zakupie:

MONTAŻ KLOCKÓW, SZCĘK LUB TARCZY HAM. - TYLKO 10 ZŁ.

KOLUMBUS



Biuro Podróży

Pl. Wolności 59, 36-100 Kolbuszowa
tel./fax 22 73 402, 22 74 730

Oferuje:

- ♦ wczasy
- ♦ wycieczki
- ♦ bilety autokarowe - krajowe i międzynarodowe
- ♦ bilety lotnicze - krajowe i międzynarodowe
- ♦ ubezpieczenia
- ♦ XERO

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰

"BILANS" SC

oferuje swoje usługi w zakresie:

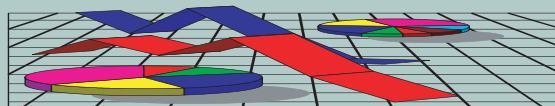
- prowadzenia ksiąg podatkowych, zasady ogólne, ryczałt
- prowadzenie ewidencji VAT
- prowadzenie ZUS
- sporządzania deklaracji

ELŻBIETA HAPTAŚ

Kolbuszowa, ul. 22 Lipca 13, tel. 22 72 100, 74 44 888

WITOLD STAGRACZYŃSKI

Kolbuszowa, ul. Kościuszki 10, tel. 22 70 396



AUTO MAR-JAN CZĘŚCI I AKCESORIA

DO SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 15/1
(naprzeciwko budowy Starostwa Powiatowego)

Czynne:

poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 17³⁰, soboty 8⁰⁰ - 14³⁰
tel./fax 017/ 22 75 053, 0 605 96 23 80



przegląd



KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Bytnara, tel. 2273 658, 2273 564, 2271 456, 2272 726, 2272 447; **Redaguje:** Redaktor naczelny - Adam JAROSZ, Stanisław Bujak, Dorota Gorzelany, Stanisław Gorzelany, Adam Kowalski, Jan Skowroński, Tadeusz Posłuszny, Benedykt Popek. **Konto:** Bank Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A. 10701539-90489, **Łamanie i druk:** "ABAKUS" sc, 36-100 Kolbuszowa, ul. Wiktora 21, tel./fax (0-17) 22 70 230. **Internet:** <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.